

Czytaj s.06

Gala podsumowująca działalność fundacji Lar.go



Rozmowa s. 03

„Sztuka powinna sprawiać radość” - wywiad z Karoliną Lizurej



Zobacz s. 02

Galeria prac konkursowych



Twój Kurier

Powiatu



MASZ DLA NAS TEMAT?

redakcja@twoj-kurier.pl
695 060 683

NAKŁAD: 30 000

STYCZEŃ • NR 01/2023 (16)

GAZETA BEZPŁATNA

KŁOBUCK KRZEPICE LIPIE MIEDŹNO OPATÓW PANKI POPÓW PRZYSTAJŃ WRĘCZYCA WIELKA

Realizacja nagrody konkursowej „Komiks o swojej gminie”

Nadszedł czas celebrowania przez laureatów nagrody w powiatowym konkursie na „Komiks o swojej gminie”, organizowanym w listopadzie przez naszą gazetę. To był wspaniały i pełen emocji dzień, podczas którego dzieci uroczystie odebrały dyplomy oraz mogły wraz z całymi klasami obejrzeć film „Wielki zielony krokodyl domowy”. Na wyróżnionych czekała także specjalnie przygotowana ramka do zdjęć, w której mogli wykonać pamiątkowe fotografie. Zapraszamy do zapoznania się z relacją z tego wydarzenia.

Cóż to były za emocje! W środę 11.01.2023 r. do Kina Cinema City w Galerii Jurajskiej w Częstochowie zjechały wszystkie wyróżnione szkoły w konkursie powiatowym na najlepszy komiks o swojej gminie. Nadszedł czas realizacji nagrody oraz uroczystego odebrania dyplomów. Było wesoło, gwarno i co najważniejsze - bardzo emocjonująco!

W konkursie wzięły udział szkoły z powiatu kłobuckiego, a wyróżnienie otrzymało siedem szkół, w tym łącznie 14 klas. Poznajcie laureatów:

Amelia Szelągowska, Izabela Grzyb, Patrycja Kulik - klasa IV Szkoła Podstawowa im. Juliana Tuwima w Złochowicach

Klasa VII Szkoła Podstawowa im. Romualda Traugutta w Wąsoszu Górnym

Milena Kukuła, Natalia Kempa - klasa 3 Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej w Opatowie

Klasa III Zespół Szkolno - Przedszkolny w Łobodnie

Adam Lizurej, Natalia Krawczyk, Maja Kępa, Piotr Morga - klasa Va oraz VIIIb - Zespół Szkolno - Przedszkolny w Miedźnie

Nikola Lis, Paulina Kowalik - klasa VI Szkoła Podstawowa w Rębielicach Królewskich Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Konieczkach:

Klasa I - Filip Kierat, Jakub Blukacz

Klasa II - Martyna Wąsińska

Klasa III

Klasa IV - Jakub Chyra

Klasa V - Zofia Dąbek, Milena Zawada, Lilianna Paruzel, Yakiv Krupchenko

Klasa VI - Maja Ranoszek

Klasa VIII - Tamara Kluchnikowa, Lena Olszewska

Przed rozpoczęciem seansu był czas na rozmowy, zdobycie ulubionego popcornu oraz wygodne usadowienie się w fotelach.

CZYTAJ NA S. 02



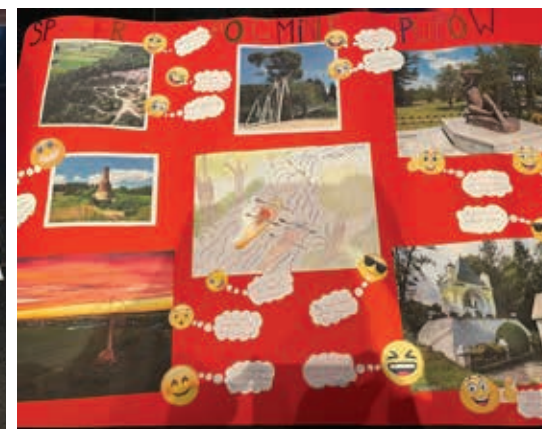
Realizacja nagrody konkursowej „Komiks o swojej gminie”

Chwilę później przedstawicielki gazety Twój Kurier Powiatu wręczyły pamiątkowe dyplomy dla każdej wyróżnionej klasy oraz uczniów, którzy wykonali zwycięskie prace oraz odebrały oryginały komiksów od przybyłych wraz z klasami opiekunów.

Po wręczeniu nagród każdy laureat i przedstawiciel klasy mógł zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie w specjalnie przygotowanej na to wydarzenie ramce (pełna fotorelacja dostępna jest na naszym profilu na Facebooku). Następnie rozpoczęła się seans, czyli najważniejszy punkt odebrania nagrody. Wszyscy uczniowie mogli wspólnie obejrzeć wspaniały film animowany „Wielki zielony krokodyl domowy”. Na sali cały czas słychać było śmiech i szep-

ty podekscytowanych widzów. Tuż po zakończeniu rozległy się gromkie brawa, a rozmowom o filmowych wrażeniach i ekscytacji z całej wycieczki nie było końca.

Jako redakcja jeszcze raz dziękujemy serdecznie wszystkim, którzy wzięli udział w konkursie - zarówno uczniom, którzy tak wspaniale zaangażowali się w przygotowanie komiksów, jak i nauczycielom i opiekunom, którzy skoordynowali prace w szkołach oraz przyjechali z laureatami na śródowny seans. Efekty konkursu są naprawdę niesamowite i przedstawiają gminy oczami młodszych mieszkańców. Zapraszamy do obejrzenia prac w naszej mini-galerii na naszej stronie internetowej.



Ferie nie muszą być nudne!

Ferie to wspaniały czas odpoczynku i regeneracji sił przed drugim semestrem nauki. Nie wszyscy jednak mają możliwość wyjazdu, co wcale nie musi oznaczać, że ten czas nie może być dla nich niesamowitą przygodą! Jak więc spędzić ferie w domu?

Przede wszystkim warto zapoznać się z ofertą Miejskich oraz Gminnych Ośrodków Kultury. Przygotowały one bowiem naprawdę bogaty repertuar zajęć dla dzieci w każdym wieku! Z pewnością każdy znajdzie tam coś dla siebie i spędzi miło czas w gronie rówieśników. Organizowane są także liczne półkolonie i jednorazowe warsztaty oraz spotkania tematyczne. Dostępnych jest również wiele rozwiązań online - kursy, warsztaty, a nawet wirtualne przedszkole!

Warto także postawić na własne pomysły i kreatywność! Można w domu zorganizować dzień planszówek, mini kino domowe, czy grę terenową z zagadkami. Dzieci uwielbiają takie ciekawe wyzwania oraz chętnie angażują się w tworzenie np. playlisty filmów, wybór planszówek, czy stworzenie kilku łąmigłówek. Starszym dzieciom można również zrobić kurs gotowania (wspólne przygotowanie jajecznicy lub domowej pizzy) oraz dzień majsterkowania (stworzenie własnej ramki na zdjęcia lub karmnika dla ptaków). Młodsze natomiast ucieszą się na pewno z prac plastycznych lub zabaw

sensorycznych z wykorzystaniem artykułów znalezionych w szafkach kuchennych (grzechotka z ryżu, makaronowa biżuteria, czy wypełnianie jakiś kształtów np. kaszą).

Super pomysłem może się również okazać wspólne karaoke (w sieci jest wiele darmowych filmów z tekstami) oraz ćwiczenia i tańce z internetowymi instruktorami (np. ZUMBA, tańce inspirowane wyzwaniem z mediów społecznościowych). To gwarancja świetnej zabawy i dobrego humoru. Można także zrobić dzień wspomnień i poszukać zdjęć/filmów z dzieciństwa rodziców oraz dziadków, porównując jak teraz wygląda życie oraz czas wolny spędzany przez dzieci.

Bez względu na wiek każde dziecko uwielbia po prostu dobrze się bawić! Można więc zaprosić jego najbliższych przyjaciół i zrobić sobie rodzicielskie dyżury - dziś atrakcję przygotowują rodzice jednego z dzieci, jutro kolejnego i tak do końca ferii... :) Najważniejsze to po prostu nie dać się nudzić i szukać wciąż nowych i ciekawych wyzwań.



OSOBOWOŚCI NASZEGO POWIATU - WYWIAD Z KAROLINĄ LIZUREJ

„Uważam, że sztuka musi sprawiać radość, przyjemność”

Dziś rozmawiamy z Karoliną Lizurej. To pochodząca z Truskolas artystka plastyczka, wykładowczyni ASP i konserwatorka w ważnym warszawskim muzeum. Ma w dorobku artystycznym wiele ważnych wystaw i nagród – zwłaszcza w dziedzinie tkaniny artystycznej.



Zajmuje się pani różnymi sztukami plastycznymi, ale szczególne miejsce zajmuje tkanina artystyczna, haft. To inny haft niż ten powszechnie znany. Część pani prac na pierwszy rzut oka przypomina szkice. Jak operować tkaniną, by tworzyć sztukę?

Generalnie gdy myślimy o hafcie, to widzimy najczęściej jakiś hart krzyżkowy. Czyli coś bardzo misternego, kolorowego, może ludowego. Często kojarzy się to z amatorską sztuką, którą zajmować się może każdy. Tkanina artystyczna to coś innego. Zajmuje ona trochę poślednie miejsce względem innych dziedzin sztuki, jak malarstwo, grafika czy rzeźba. Te dziedziny łatwiej niż tkanina kojarzą się ze sztuką plastyczną. Choć mamy bardzo wybitne postaci związane z tkaniną artystyczną – jak Magdalena Abakanowicz, najbardziej kojarzona na świecie polska artystka. Właściwie na większości akademii sztuki są pracownie tkaniny artystycznej. Pracuję na Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, na Wydziale Malarstwa i mam tam taką pracownię. Nasz profil nauczania tkaniny cięższy jest bardzo dużym powodzeniem wśród studentów. W pojęciu tkaniny

artystycznej mieści się wiele różnych technik, m.in. haftowanie, tkanie, malarstwo na jedwabiu, robienie miękkich rzeźb. Te ostatnie są trochę jak maskotki, ale z głębszym przesłaniem, czyli inaczej niż rzeczy użytkowe. Wydaje mi się, że to odróżnia tkaninę, którą rozumiemy jako rzemiosło czy sztukę użytkową od wielkiej sztuki. Tkaniny, które powstają jako sztuka, starają się przekazać – jak malarstwo czy rzeźba – jakieś większe, głębsze treści.

Wykonuje pani prace w różnych technikach. Co jest dla pani najważniejsze?

Staram się zawsze wychodzić od szkicu, dlatego moje prace w tkaninie przypominają rysunek, szkic. Bardzo mi się podoba taki dysonans pomiędzy szkicem i tkaniną. Szkic to coś bardzo pierwotnego. Szkicownik różny artystów są cenne, bo szkic to taki najbardziej pierwotny gest plastyczny, zapisany intuicyjnie ślad. Pozwala na najszybsze i najbardziej szczerze zapisanie różnych pomysłów i treści. Tkanina jest natomiast czymś, co wymaga dużo cierpliwości. Czyli to coś zupełnie przeciwnego. Szkic to dynamika, szybki zapis. Tkanina wymaga poświęcenia wielu godzin pracy. Podoba

mi się to zestawienie. Staram się taki szybki gest plastyczny, powstający w kilka sekund jako jakiś zapis myśli, przekładać na coś, co jest bardzo stałe, konkretne i coś, czemu czas pracy też dodaje wartości. To był mój pierwotny pomysł, który teraz kontynuuję i rozwijam. Wyszywam swoje szkice na tkaninie, najczęściej igłą z czarną nicią na białym materiale. W tkaninie zyskują one nową wartość – jako coś trwałego. Z drugiej strony tkanina pozostaje bardzo zwiewna, lekka. Te prace, powieszono gdzieś w przestrzeni, dają interesujące wrażenie naturalności.

Skąd w ogóle inspiracja, by zająć się tą dziedziną sztuki?

W gimnazjum i potem w liceum plastycznym w Częstochowie nie mieliśmy styczności z tkaniną artystyczną. Na zajęciach z historii sztuki też nie słyszałam o takiej dziedzinie sztuki. Poznałam ją dopiero na studiach. Były tam dwie pracownie tkaniny. Wybrałam jedną z nich. Później mogłam robić tam aneks dyplomowy w pracy magisterskiej. Tam bardzo zakochałam się w tkaninie artystycznej. Wydaje mi się, że przez to, że jest mniej znaną dziedziną sztuki, łatwiej było odnaleźć w niej swój osobisty, indywidualny głos. Bo malarstwem jesteśmy otoczeni zewsząd i gdy podchodzimy do płótna, to już mamy z tyłu głowy mnóstwo cudzych obrazów.

Łatwiej więc o coś mało oryginalnego.

Tak. Od dawna przeglądamy albumy, gdzie jest mnóstwo obrazów. Ciężko o coś nowego. Tkanina to było dla mnie zupełnie nowe pole. O wiele łatwiej mogłam wymyślić coś, z czym mogłam się utożsamić.

Pani prace były wystawiane i nagradzane w Polsce i za granicą.

Pracuję na uczelni i w muzeum, sztukę mogę więc traktować jako coś niezwiązanego z potrzebą zarabiania na tym. Staram się więc brać udział w różnych projektach i inicjatywach, które pozwalają na wystawianie swoich prac. Są to często wystawy zagraniczne. Już sama taka wystawa własnych prac za granicą to wielka satysfakcja i przyjemność dla mnie. To taka duża wartość dodana tej pracy.

Między innymi na Słowacji została pani nagrodzona podczas takiej wystawy...

Tak. Pierwszą nagrodę, która w zasadzie zmotywowała mnie dodatkowo, był zajmować się tkaniną, otrzymałam właśnie na wystawie na Słowacji. To była międzynarodowa wystawa tkaniny w Bratysławie, organizowana co trzy lata. Dostałam tam nagrodę dla najlepszej pracy studenckiej. Po roku zajmowania się tą techniką. To dało dużo siły, by dalej to robić. Staram się brać udział w wielu wystawach. Teraz moje prace można zobaczyć na Międzynarodowym Triennale Tkaniny w Łodzi. To prestiżowa wystawa, odbywająca się co trzy lata. Z sześciuset prac z całego świata wybierają na nią około sześćdziesięciu. Dla mnie to duże wyróżnienie, że mogę tam już po raz trzeci wystawiać swoje prace. Aktualnie można je też oglądać w galerii w Libercu, gdzie biorą udział w międzynarodowej wystawie. W listopadzie ubiegłego roku w galerii Artifex w centrum Wilna pierwszy raz mogłam zająć swoimi pracami całą galerię – trzy pomieszczenia. Podczas takich wystaw otrzymuje się często zaproszenia do kolejnych projektów. Można cały czas być w tym

świecie i działać.

Zawodowo zajmuje się pani także tematyką konserwatorską. Jakiego rodzaju obiektami?

Studiując malarstwo równolegle studiowałam też konserwację malarstwa i rzeźby drewnianej. Ostatecznie zaczęłam pracę w Muzeum Żołnierzy Wyklętych na ul. Rakowieckiej w Warszawie, w byłym więzieniu. Tam akurat mam styczność głównie z znaleziskami archeologicznymi. To bardzo ciekawa praca. Historia w ogóle jest moją wielką pasją. Podczas studiów byłam wolontariuszką w Muzeum Powstania Warszawskiego. Uwielbiam ten temat i moje prace często są nim inspirowane. Muzeum Żołnierzy Wyklętych jest takim przedłużeniem moich zainteresowań. Mamy do czynienia czasami ze szczególnie ciekawymi relikwiami. To często rzeczy znalezione w grobach – kawałki biżuterii, różańców żołnierszy. Dotykanie ich jest dużym przeżyciem. Ma się poczucie obcowania z historią, z osobami, do których te przedmioty należały.

Zainteresowania okresem wojny przejawiają się też w innych pani dokonaniach artystycznych. Jest pani autorką komiksu o takiej tematyce.

Wykonuję na zlecenie dużo obrazów i ilustracji dla instytucji związanych z historią. Cieszę się, że udaje mi się łączyć sztukę i historię. Muzeum Powstania Warszawskiego organizowało konkursy na komiks o powstaniu warszawskim. Udało mi się zdobyć wyróżnienie. Był to akurat temat „Panny Morowe” – czyli o kobietach w powstaniu warszawskim. To był dla mnie impuls, by bardziej związać się z tymi miejscem. Komiks został wydrukowany w antologii razem z komiksami wybitnych twórców. Był to dla mnie duży zaszczyt znaleźć się w tym wydaniu. Do tej pory jestem z tego bardzo dumna, choć było to już ponad 10 lat temu. To pomogło mi też później tworzyć różne rzeczy związane z historią. Teraz rysuję nie tylko powstanie warszawskie, ale i dawne bitwy, husarię, rycerzy. Sprawia mi to dużą radość.

Dorastała pani w Truskolasach, potem uczyła się w szkole plastycznej w Częstochowie. Czyli pani artystyczne pasje narodziły się tutaj, w naszych stronach.

Do liceum plastycznego najpierw poszłam ja, a dwa lata później moja siostra, która dziś zajmuje się sztuką użytkową. Jesteśmy rodzeństwem kreatywnym, choć na innych płaszczyznach. Właściwie nie pamiętam okresu w swoim życiu, kiedy nie rysowałyśmy. Głównie z rysowaniem kojarzy mi się spędzanie czasu w dzieciństwie z siostrą. Nasza mama, która uczy plastyki w szkole w Truskolasach, bardzo nas zachęcała i cały czas popychała, by rozwijać te zdolności. Szybko zaczęłyśmy jeździć na zajęcia do GOK-u we Wręczycy. GOK i szkoły podstawowe organizowały zawsze konkursy plastyczne o różnej tematyce.

Takie konkursy dla dzieci faktycznie służą rozwijaniu talentów?

Tak, to bardzo ważne i bardzo motywujące. Często zdobywałam jakieś miejsca na takich konkursach. Dla małego dziecka to zawsze jest wielkie osiągnięcie i wielka radość. Daje przekonanie, że się potrafi. Dlatego bardzo zachęcam, by dzieci brały udział w takich konkursach. Moja mama na kole plastycznym też stara się dużo prac uczniów wysyłać na takie konkursy.

Dzieciom daje to ogromne wsparcie.

Dla wielu osób dziełem dobrym i zrozumiałym jest to, które odwzorowuje rzeczywistość dokładnie jak zdjęcie. Dlaczego szuka współczesna jest inna?

To szeroki temat. Ale wydaje mi się, że wbrew takiej opinii sztuka, którą teraz się tworzy, coraz bardziej zmierza do realizmu. Często myślimy, że aparat fotograficzny wyparł malarstwo realistyczne. Kiedyś było ono po prostu malarstwem użytkowym. Człowiek chciał mieć portret czy pejzaż, to trzeba było je namalować. Aparat fotograficzny daje to samo taniej. Malarstwo rozwinęło się więc w wielu innych formach. Ale jeżeli teraz przyjrzymy się, co się dzieje w sztuce współczesnej, to jest tam dużo elementów realizmu. Najmłodsze pokolenie twórców coraz bardziej odnosi się do sztuki przedstawiającej. Czyli już nie to, co mi w duszy gra – że namaluję pięć kresek i to jest obraz. Obserwuję, że tego realizmu jest coraz więcej. Rozwój sztuki jest jak sinusoida.

Coś, co było nowatorskie, przestało takim być, gdy staje się częste.

Tak.

W mediach społecznościowych wiele osób dzieli się dziś swoimi pracami. Ale w życiu często zajmują się czymś zupełnie innym. Co zrobić, by nie zmarnować talentu? By osiągnąć coś więcej ponad umiejętność „ładnego rysowania”?

Obecne czasy stwarzają wielkie możliwości. To, że jest Instagram czy Facebook sprawia, że każdy może zaprezentować swą sztukę w internecie. To zupełna nowość i niesamowite możliwości. Nigdy nie wiemy, co się komu spodoba. Być artystą, tworzyć i mieć odbiorców – to jest obecnie rzecz prostsza niż kiedykolwiek wcześniej.

Jest też druga strona medalu. Nie zawsze to, co pokazywane, ma dużą wartość.

To prawda. Ale wydaje mi się, że w ogóle internet zalewa nas śmieciami w każdej dziedzinie, nie tylko jeżeli chodzi o sztukę. Także na przykład w zakresie dziennikarstwa. Trzeba się wysilić, żeby znaleźć rzeczy wartościowe. A czy dobra sztuka się obroni? Ciężko mi stwierdzić. Świat sztuki jest skomplikowany. Ważne, by znaleźć własne grono odbiorców. Nie musi nas chwalić cały świat.

Czy warto rozwijać w sobie talent artystyczny?

Trzeba się zastanowić: czy mi to daje przyjemność i satysfakcję, czy może mnie to męczy i jest źródłem frustracji. Uważam, że sztuka musi sprawiać radość, przyjemność i nie być powodem do udrczenia się. Może taki obraz artysty znany: że sobie odcina ucho i staje się znany dopiero po śmierci. Artysty, który jest udrczony, nieszczęśliwy i umiera w biedzie. Nie. Artysty współcześni są biznesmenami. Naprawdę żyją jak pączki w maśle. Jeżeli się komuś uda, to jest to wspaniałe życie. Nie udaje się to wielu, ale wydaje mi się, że rynek w Polsce też jest coraz bardziej łaskawy. Widzę to też po studentach. Gdy zaczynałam studiować, to było o wiele trudniej. Teraz już na etapie studiów wielu sprzedaje swoje obrazy.

Życzymy pani dużo satysfakcji z tego, co pani robi. Dziękujemy za rozmowę.

Dziękuję bardzo.

Doczekaliśmy czasów, gdy bezrobocie przestało być problemem

Choć przejściowo miesiące pandemii zahamowały spadki bezrobocia, to dziś nie ma już śladu takiego oddziaływania wprowadzonych ograniczeń. Co więcej, nawet obecna sytuacja międzynarodowa i jej wpływ na gospodarkę nie powodują wzrostu liczby osób bez pracy.



Ileż było w przeszłości kolejnych rządów, które ciągle mówiły o walce z bezrobociem, a mimo tego problem nie zniknął? Bezrobocie utrzymywało się wtedy na poziomie kilkunastu procent i powodowało różne patologiczne sytuacje tak na rynku pracy, jak i w sferze społecznej. Dopiero od kilku lat nastąpiła radykalna zmiana. Poziom bezrobocia maleje i spadł już do historycznie niskich wartości. Chwilowo tylko przeszkodziła temu pandemia, ale...

dziś już w ogóle nie widać jej skutków na rynku pracy. Nawet trudna sytuacja międzynarodowa, nawet napływ uchodźców, którzy też podjęli u nas pracę – nic wydaje się nie być w stanie przeszkodzić zmniejszeniu się bezrobocia. Dziś jesteśmy w sytuacji, którą trudno było sobie wyobrazić za wielu poprzednich rządów: bez pracy jest dziś głównie ten, kto po prostu pracować nie chce lub chwilowo szuka dla siebie lepszej oferty. Bo dziś to nie pracodawcy

przebierają w pracownikach, dziś już nie słyszy się uwłaczającego „nie podoba się, to się zwolnij – dziesięciu czeka na twoje miejsce”, prawie nie ma przypadków wykorzystywania sytuacji bez wyjścia, w której znajdowali się wówczas pracownicy, muszący się liczyć z zagrożeniem utraty pracy i braku możliwości znalezienia innej. Dziś rynkiem pracy rządzi pracownik, który odważniej wspomina się o swoje prawa. Ba, dobry pracownik może liczyć na przy-

wileje, bo wielu pracodawców zdało sobie sprawę, że jeśli nie zadbają o swojego fachowca, to – parafrazując – „dziesięć innych firm czeka na niego”. A bez rąk do pracy robota się nie zrobi i firma może mieć problemy. Te wszystkie niemal niewyobrażalne niegdyś zmiany zaszły w ciągu kilku ostatnich lat, na naszych oczach. Jak głęboka jest to zmiana, pokazują liczby. Także te dla naszego powiatu.

Na początek zestawmy dwie cyfry. Jest listopad 2015 roku, w Polsce po wyborach zmienia się władza. W powiecie kłobuckim na koniec listopada 2015 roku było 3570 zarejestrowanych bezrobotnych. A teraz spójrzmy na listopad 2022 roku. Mimo wcześniejszej pandemii, a teraz wojny i napływu uchodźców, były 2072 zarejestrowane osoby bezrobotne. W ciągu siedmiu lat o półtora tysiąca mniej osób bez pracy! To jakby całe miasteczko wtedy nie miało roboty, a teraz ją znalazło. W ilu rodzinach podstawowe życiowe trudności zostały dzięki temu przezwyciężone w okresie tych siedmiu lat? Kto pracę znalazł w tych latach, czasem po długim poszukiwaniu, doskonale zdaje sobie sprawę, jak poprawiło się na rynku pracy. Kto pracował stale i nie odczuł różnicy – niech porówna cyfry i uruchomi wyobraźnię.

Choć bezrobocie jest obecnie rekordowo niskie – także w naszym powiecie w tym roku osiągało rekordowo niskie wyniki – nadal można dostrzec jego niemal ciągłe obniżanie się. W minionym roku w styczniu było w powiecie około 2,5 tysiąca zarejestrowanych osób bez pracy. Czyli w ciągu roku problem braku pracy przestał dotyczyć kolejnych kilkuset osób. Wiele z nich ma rodziny. Więc sytuacja poprawiła się nie tylko dla nich, ale i dla ich bliskich. Poziom bezrobocia zależny jest też od okresu roku. Dlatego celniej jest

zestawić dane z ostatniego listopada i z tego o rok wcześniejszego. W 2021 roku było ponad 2,3 tysiąca osób bez pracy. To grubo ponad dwieście osób więcej niż w listopadzie 2022 roku. To znów setki osób, których sytuacja życiowa uległa poprawie dzięki temu, że bezrobocie maleje. Jesteśmy po prostu świadkami wyjątkowych czasów – jakich nie było od przemian ustrojowych po 1989 roku. Koszmar bezrobocia przestał przerażać. W wielu wypadkach pracownicy odzyskali godność i zaczęli być traktowani tak, jak w cywilizowanych krajach Zachodu. Tam od dawna dba się o kadry. U nas firmy jakby dopiero zaczęły do tego masowo dojrzewać. Wystarczyło kilka lat, by zaszły te gigantyczne zmiany.

Na koniec warto dodać, że rynku pracy nijak nie załamały uchodźcy. Niektórzy próbowali straszyć takim zjawiskiem, ale zupełnie niepotrzebnie – chyba że mieli zamiar służyć wrogiem, obcej propagandzie. Wiosną 2021 roku, czyli przed napływem uchodźców, w powiecie bez pracy było około dwustu osób więcej niż w roku 2022, gdy uchodźcy już przyjechali i zaczęli podejmować pracę. W ogóle statystyki nie wykazują, aby wystąpił jakkolwiek negatywny wpływ przyjazdu uciekających przed wojną na rynek pracy w powiecie. To, że ci ludzie chcą teraz u nas uczciwie zarabiać na siebie, bo u siebie nie mogą, wcale nie załamało naszego rynku pracy. Wydaje się, że na spadki bezrobocia nie ma mocnych. I to, z perspektywy pracowników, bardzo dobrze. W tym sensie doczekaliśmy czasów na swój sposób niezwykłych. Po wielu latach dopiero w ciągu kilku lat ostatnich bezrobocie przestało być problemem. Warto zadbać, by tak już pozostało.

Nocne i świąteczne dyżury aptek

16.01.2023 - 23.01.2023

Apteka Teresa Grzyb-Sikora, 42-100 Kłobuck, ul. 11 Listopada 44 3.

Apteka s.c. Justyna i Marcin Tracz 42-160 Krzepice, ul. Dzielna 12

23.01.2023 - 30.01.2023

Apteka Firma Bonarewicz s.j., 42-100 Kłobuck, Rynek im. Jana Pawła II 21

Apteka „APFARM” Spółka Cywilna, mgr Łukasz Mucha, mgr To-

masz Rzepka, 42-160 Krzepice, ul. Częstochowska 8

30.01.2023 - 6.02.2023

Apteka Firma Bonarewicz s.j., 42-100 Kłobuck, ul. Paderewskiego 25

Apteka Centrum Zdrowia LEKFARM mgr Justyna Lembke-Rarok, 42-160 Krzepice, ul. Szkolna 5

6.02.2023 - 13.02.2023

Apteka P.P.H.U. Agnieszka Dederko Apteka, 42-100 Kłobuck,

Poprzeczna 1a

Apteka Prywatna Zenona Kołodziejczyk-Broda, Marek Broda, 42-160 Krzepice, ul. Częstochowska 11

13.02.2023 - 20.02.2023

Apteka „Pod Czerwonym Kłobukiem” Zdzisława Jadczyk, 42-100 Kłobuck, ul. Częstochowska 1f

Apteka Prywatna Sp. Jawna, Urszula Kalwik, Teresa Tracz, 42-160 Krzepice, ul. Dzielna 7

Miejsca Obsługi Podróżnych przy A1 będą rozbudowane

Do połowy marca będzie wiadomo, kto uzyska możliwość zainwestowania w infrastrukturę do usług komercyjnych dla kierowców przy autostradzie koło Częstochowy. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad poszukuje firm zainteresowanych dzierżawą dwóch Miejsc Obsługi Podróżnych (MOP) na A1 pomiędzy węzłami Częstochowa Północ i Częstochowa Blachownia.



Postępowanie dotyczy MOP-ów Wierzchowisko Wschód i Zachód. Po wyborze dzierżawcy nastąpią tam inwestycje i rozbudowa obu obiektów od funkcji zwykłych parkingów do funkcji komercyjnej – poprzez budowę stacji paliw i obiektów gastronomiczno-handlowych.

Dzierżawa będzie trwała 20 lat. Wyłoniony w postępowaniu dzierżawca będzie prowadził obsługę ruchu w zamian za zapłatę na rzecz GDDKiA czynszu dzierżawnego oraz czynszu od przychodu z działalności na MOP-ach. Obecny przetarg jest drugim ogłoszo-

nym w tym zakresie. W porównaniu z poprzednim nie zakłada się już, że dla sąsiednich MOP-ów będą inni dzierżawcy.

Pomiędzy węzłami Częstochowa Północ i Częstochowa Blachownia – czyli na odcinku autostradowej obwodnicy Częstochowy, przebiegającej częściowo przez teren powiatu kłobuckiego – kierowcom udostępniono cztery MOP-y. Każde takie miejsce obsługi oferuje podróżnym możliwość skorzystania z parkingu, a także podstawową infrastrukturę umożliwiającą odpoczynek w trasie. Są też urządzenia sanitarne. Korzystając z autostrady, nie można po prostu stanąć na poboczu czy zatrzymać się w przysiółkowym lesie. Stąd konieczne są MOP-y, w których kierowcy mogą się zatrzymać, odpocząć. Użytkownicy dróg szybkiego ruchu mają te miejsca do dyspozycji na co dzień. Obecnie wszystkie MOP-y przy obwodnicy Częstochowy są urządzone w standardzie podstawowym. Są po prostu parkingami z sanitariatami, miejscem do krótkiego odpoczynku, do „rozprostowania kości” w dłuższej

trasie. Po rozstrzygnięciu przetargów na dzierżawę dwóch z nich, pojawią się tam stacje paliw, gastronomia. Taki plan rozbudowy dotyczy tylko MOP-ów w Wierzchowisku. Bo MOP-y w Gorzellanice nie będą rozbudowywane – pozostaną autostradowymi miejscami do postoju z podstawową tylko infrastrukturą.

Przyjęto trzy standardy zagospodarowania MOP-ów. Podstawowy to właśnie parking z najpotrzebniejszą infrastrukturą. Drugi to już MOP ze stacją paliw, gastronomią, stanowiskiem obsługi pojazdów. Najwyższa kategoria przewiduje utworzenie miejsc noclegowych – i funkcje hotelowe takiego MOP-u. Teoretycznie ta najwyższa kategoria jest przewidziana dla MOP Wierzchowisko Zachód, ale nie wymaga się, by dzierżawca koniecznie zbudował tam taki obiekt. Wszystko zależy będzie od tego, czy mu się to po prostu będzie opłacało. Być może więc powstanie tam po prostu stacja paliw, jakaś sieciowa restauracja – czyli to, co na MOP-ach drugiej kategorii.

Po rozstrzygnięciu przetargu stacje

paliw będą musiały powstać na obu MOP-ach w ciągu 18 miesięcy. Tego rodzaju obiekty będą infrastrukturą dla podróżnych, ale w naturalny sposób będą obsługiwane przez pracowników rekrutowanych w bliskim regionie – przez osoby, które będą tam pracować, dojeżdżać do pracy z okolicy. W tym sensie na rozbudowie MOP u granic powiatu kłobuckiego teoretycznie mogą też skorzystać mieszkańcy naszego powiatu, którzy dostaną tam pracę. MOP-y nie są natomiast poręcznymi miejscami do tankowania dla kogoś, kto mieszka w pobliżu takiego obiektu, gdyż ceny na takich stacjach standardowo są wyższe niż poza autostradą. Tak czy inaczej korzystanie z tych miejsc jest sensowne, gdy samemu jest się w trasie. Można sięgnąć po podstawowe usługi bez konieczności zjeżdżania z autostrady na węzeł i szukania stacji paliw czy restauracji gdzieś w obcym terenie. MOP ułatwia podróż i skraca czas nieuniknionych przerw w dłuższej trasie.

Maluch+ to szansa na żłobek w gminach, które o tym pomyślą

Żłobków przybywa, bo rośnie zapotrzebowanie na opiekę nad dziećmi najmłodszymi. Społeczeństwo zmieniło się – mamy oraz babcie dziś pracują, więc maluchy trzeba zostawiać w tego rodzaju placówkach. Niektóre gminy decydują się na ich uruchamianie. Warto pamiętać o programie Maluch+, który stanowi duże ułatwienie.

W Śląskim Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach przedstawiono nowe zasady rządowego programu Maluch+. Informowali o nich wicewojewoda śląski Jan Chrzęszcz oraz dyrektor Wydziału Rozwoju i Współpracy Terytorialnej ŚUW Dorota Wójtowicz. Program ten służy wsparciu dla tworzenia i funkcjonowania miejsc opieki dla najmłodszych dzieci. W nowej odsłonie dąży się do tego, by w każdej gminie była dostępna wykwalifikowana i przystępna cenowo opieka nad dziećmi w żłobkach, w klubach dziecięcych lub u dziennych opiekunów. Dotyczy to także dzieci z niepełnosprawnościami i wymagających szczególnej opieki.

Obecnie w województwie jest około 8 tysięcy miejsc opieki nad dziećmi w wieku do lat 3. Maluch+ ma pomóc w tym, by w każdej gminie powstał taki punkt. Dziś jeszcze około jednej trzeciej gmin ich nie posiada. W niektórych się o ich utworzeniu dyskutuje. W naszym powiecie ostatnio

choćby w gminie Przystajń. Zapotrzebowanie z pewnością istnieje. Dobrze więc, że jest możliwość uzyskania wsparcia.

Zasady programu Maluch+ obecnie będą uelastycznione i uproszczone. Wskazuje się, że do osiągnięcia jest tak zwany „cel boloński”, czyli objęcie przynajmniej 33 procent dzieci w wieku do lat 3 opieką instytucjonalną. Do tej pory program Maluch+ funkcjonował w formule rocznej, teraz będzie miał charakter długofalowy. Budżet w nowej edycji zaplanowano na 5,5 miliarda złotych. Pozwoli to zwiększyć liczbę miejsc dla najmłodszych o 102 tysięcy (w skali kraju). W samym województwie śląskim ma przybyć około 10 tysięcy miejsc w żłobkach. Przewidziano dla nas środki w wysokości około 550 milionów złotych.

Zmiany w dostępności żłobków trwają już od lat. W 2015 roku było niespełna 3 tysiące takich placówek dla 84 tysięcy dzieci. W tej chwili jest to około 8 tysięcy placówek dla 228

tysięcy dzieci.

Program kierowany jest przede wszystkim do gmin, a w drugiej kolejności do pozostałych podmiotów tworzących miejsca opieki nad najmłodszymi dziećmi. Gminy będą miały w nowej edycji trzy lata na realizację zadania od ogłoszenia informacji o przyznaniu dofinansowania. Pieniądże będzie można przeznaczyć na przebudowę, remont budynku lub dostosowanie pomieszczeń do potrzeb dzieci, ale także na zakup lub montaż wyposażenia. Bardzo istotne w programie Maluch+ jest też to, że samorządy będą mogły otrzymywać dofinansowanie do funkcjonowania już utworzonego miejsca dla najmłodszych – przez trzy lata miesięcznie do 837 złotych. To istotnie wpłynie na dostępność miejsc w żłobkach – dzięki dofinansowaniu mogą być dla rodziców tańsze.

R E K L A M A



**CUKIERNIA
SZAFRAN**

606 420 650

biuro@szafran-eco.pl

Znajdziesz nas
w Częstochowie:
ul. Bukowa 41
CH Jagiellończycy,
CH Promenada,
ul. Wręczycka 20
ul. Witosa 1b



Razem możemy więcej



Fundacja Lar.go podsumowuje swoją działalność podczas gali w Teatrze im. Adama Mickiewicza, dziękując partnerom i przyjaciołom Fundacji. Wyjątkowe wydarzenie umiliła znakomita sztuka zagrana przez częstochowskich aktorów pt. „Cudowna Terapia”.



13 stycznia w Teatrze im. Adama Mickiewicza w Częstochowie odbyła się gala podsumowująca działalność Fundacji Lar.Go Razem Możemy Więcej. W spotkaniu wzięli udział, partnerzy, przyjaciele, Parlamentarzyści, Włodarze, strażacy OSP, Koła Gospodyń Wiejskich, Prezesi Klubów sportowych, Dyrektorzy szkół, nauczyciele oraz mieszkańcy powiatu kłobuckiego. Wśród zaproszonych gości byli m.in. poseł Szymon Giżyński Sekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego, poseł do Parlamentu Europejskiego Jądriga Wiśniewska, Ryszard Majer – Senator RP, Robert Magdziarz – Wicewojewoda Śląski, Jacek Kleszczewski – Komendant Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Katowicach, Krzysztof Kędryk Ko-

mandant Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Opolu, Paweł Szczeszek – Prezesa Zarządu Tauron, Artur Warzocha – Wiceprezesa Zarządu Tauron, Tomasz Bednarek – Prezes Zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, Janusz Michałek – Prezes Zarządu Katowickiej Specjalnej Strefy, Ekonomicznej S.A., Mariusz Szataniak – Pamapol S.A., Tomasz Jackiewicz – Członek Zarządu MASKPOL S.A., Jerzy Zakrzewski - Burmistrz Gminy Kłobuck, Jan Kowalik – Wójt Gminy Popów, Urszula Bujak – Wójt Gminy Panki, Bogdan Sośniak Wójt Gminy Opatów, Henryk Mach Wójt Gminy Przystajń. Przyjaciele i partnerzy otrzymali pamiątkowe tablice z podziękowaniami. Podczas spotkania aktorzy teatru odegrali sztukę pt. “

Cudowna Terapia”. Aleksandra Wers i Cyprian Błaszczkiewicz przygotowani przez Panią Adriannę Balas -GOK Miedźno zadbali o wyjątkową oprawę muzyczną podczas wieczoru.

Nasze działania nie byłyby możliwe, gdyby nie nasi partnerzy. Dziękujemy, za to, że jesteście z nami - nieustannie udowadniajmy, że Razem Możemy Więcej! -**Dziękuję prezes Fundacji Sebastian Tazowski.**

*Cieszymy się, że możemy dzielić się z państwem naszymi działaniami i efektami naszej wspólnej pracy. Czujemy ogromną wdzięczność, że razem udało się zrobić tak wiele! Jesteśmy zaszczyceni, że w tym wyjątkowym dla nas dniu - jesteście Państwo z nami -**podkreśla Dyrektor ds.rozwoju Katarzyna Karkoszka -Jurczyk***

Fundacja otrzymała wiele gratulacji i podziękowań za dotychczasową współpracę, wśród nich wyjątkowy obraz od włodarzy i dyrekcji MOK z gminy Kłobuck.

Fundacja Lar. Go Razem możemy więcej. Sukcesy i rozmach zawdzięczamy bezinteresowności wszystkich swych czynowników. Za to Fundację spotyka największa nagroda- za dobroć, którą czyni: szczerą wdzięczność sportowców, ludzi kultury, kół Gospodyń Wiejskich, druhów z Ochotniczych Straży Pożarnych.

Mieszkańcy powiatu kłobuckiego mogą się cieszyć, że głównie na jego obszarze działa Fundacja Lar. Go i spodziewać się kolejnych miłych niespodzianek. Podziękowanie i gratulację dla dyrektor Katarzyny Karkoszki- Jurczyk, prezesa Sebastiana Tazowskiego i niezastąpionego li-

dera- Damiana Pilarza. - poseł Szymon Giżyński Sekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Fundacja Razem Możemy Więcej Lar.go to dynamicznie rozwijająca się organizacja, działająca na terenie powiatu kłobuckiego. Fundacja wspiera młodych sportowców, organizuje wielkie wydarzenia kulturalne, historyczne oraz sportowe. Lar.go to ludzie, którzy inspirują innych, angażują się, mają pasję i ogromny wpływ na życie oraz działania mieszkańców powiatu kłobuckiego. Fundacja szkoli i edukuje mieszkańców z zakresu ekologii, oraz wsparcia psychicznego młodych sportowców.



REKLA MA

PAN LITERKA

FIGLARNE PREZENTY - SKLEP PAPIERNICZY - KSERO - PIECZĄTKI

OD 1 GRUDNIA powiększyliśmy się o dział figlarnych upominków XD

- mamy kilkadziesiąt **dyplomów** na różne okazje
- 2tys. **kartek** okolicznościowych
- pudełka, torby i papiery do pakowania
- kubeczki okolicznościowe - zrobimy je również wg **Twojego projektu**
- **breloki** na których możemy wygrawerować dowolny napis
- wesole **fartuszki**
- **świeczki** urodzinowe
- robimy **toppery** na torty
- grawerujemy **długopisy**
- **tabliczki** prezentowe
- i wszystko co się da :P

Zapraszamy na **Pan Literka**

D.H. CENTRUM - Częstochowa, al. Wolności 4 | PN.-PT. 10.00 - 18.00 SOBOTA 10.00 - 14.00

-20%*
ZEMOŻĄCY RABAT DO WYKORZYSTANIA NA PRODUKTY UPOMINKOWE I PIECZĄTKI WAZNY DO KOŃCA STYCZNIA 2023 R.



Podsumowanie 2022 roku w gminie Popów

Z roku na rok gmina Popów przeznaczająca coraz większe środki na realizację zadań inwestycyjnych. Pomimo, że był to rok pełen nieprzewidywanych zdarzeń i wyzwań – m.in. nowych zadań związanych z organizacją pomocy uchodźcom wojennym z Ukrainy, radzeniem sobie ze skutkami pogłębiającego się kryzysu gospodarczego oraz rosnącej inflacji – zrealizowanych zostało szereg ważnych dla gminy i jej mieszkańców inwestycji.

Udało się przede wszystkim poprawić nad poprawą infrastruktury oraz pozyskać ogromne środki finansowe w wysokości ponad 13,3 mln zł. na realizację zadań inwestycyjnych. Zakończono inwestycje za ponad 6,2 mln zł., a kolejne są już w trakcie realizacji lub planowania.

Poniżej wykaz inwestycji zrealizowanych i rozpoczętych w roku 2022:

- ROZBUDOWA DROGI GMINNEJ W MIEJSCOWOŚCI ANTONIE
WARTOŚĆ ZADANIA : 1 054 973,38 zł.
DOFINANSOWANIE: 480 786,69 zł.
WKŁAD WŁASNY : 574 186,69 zł.
- PRZEBUDOWA DROGI GMINNEJ



W MIEJSCOWOŚCI DĘBIE

- WARTOŚĆ ZADANIA : 1 292 230,19 zł.
DOFINANSOWANIE : 400 000,00 zł.
WKŁAD WŁASNY : 892 230,19 zł.
- ROZBUDOWA ULIC TURYSTYCZNEJ I SOSNOWEJ W ZAWADACH (inwestycja w trakcie realizacji)
WARTOŚĆ ZADANIA : 2 180 255,20 zł.
DOFINANSOWANIE: 885 439,00 zł.
WKŁAD WŁASNY : 1 294 816,20 zł.
- BUDOWA SIECI KANALIZACJI SANITARNEJ W MIEJSCOWOŚCI RĘBIELICE KRÓLEWSKIE (inwestycja w trakcie realizacji)
WARTOŚĆ ZADANIA : 6 303 306,22 zł.
DOFINANSOWANIE: 4 655 000,00 zł.
WKŁAD WŁASNY : 1 648 306,22 zł.
- BUDOWA GMINNEJ HALI SPORTOWEJ W POPOWIE (inwestycja w trakcie realizacji)
WARTOŚĆ ZADANIA : 9 305 420,98 zł.
DOFINANSOWANIE: 6 700 000,00 zł.
WKŁAD WŁASNY : 2 605 420,98 zł.
- BUDOWA BOISKA SPORTOWEGO TYPU ORLIK WRAZ Z ZAGOSPODAROWANIEM TERENU W ZAWADACH
WARTOŚĆ ZADANIA : 1 046 700,00 zł.
DOFINANSOWANIE: 1 046 700,00 zł.
- TERMOMODERNIZACJA BUDYN-



KU OSP W WIĘCKACH WRAZ Z MONTAŻEM OZE

- WARTOŚĆ ZADANIA : 512 688,60 zł.
DOFINANSOWANIE: 327 856,35 zł.
WKŁAD WŁASNY : 184 832,25 zł.

■ ROZBUDOWA OŚWIETLENIA ULICZNEGO W MIEJSCOWOŚCI KAMIEŃSZCZYNA

- WARTOŚĆ ZADANIA : 116,500,00 zł.
WKŁAD WŁASNY : 116,500,00 zł.

■ BUDOWA SIECI WODOCIĄGOWEJ ORAZ KANALIZACYJNEJ WRAZ Z SIĘGACZAMI W MIEJSCOWOŚCI POPÓW

- WARTOŚĆ ZADANIA : 402 948,00 zł.
Zadanie zostało sfinansowane z subwencji uzupełniającej na zadania kanalizacyjne

■ MODERNIZACJA SALI I ZAGOSPODAROWANIE TERENU WOKÓŁ ŚWIETLICY WIEJSKIEJ W WIĘCKACH

- ZADANIE W CAŁOŚCI SFINANSOWANE Z BUDŻETU GMINY POPÓW
WARTOŚĆ ZADANIA : 121 437,15 zł.

■ MONTAŻ INSTALACJI FOTOWOLTAIICZNEJ NA BUDYNKU URZĘDU GMINY W ZAWADACH

- ZADANIE W CAŁOŚCI SFINANSOWANE Z BUDŻETU GMINY POPÓW
WARTOŚĆ ZADANIA : 91 327,50 zł

■ MODERNIZACJA FIGURY PO-



WSTAŃCA STYCZNIOWEGO NA MOGILE W WĄSOSZU GÓRNYM WRAZ Z ZAGOSPODAROWANIEM TERENU

- WARTOŚĆ ZADANIA : 208 543,56 zł.
DOFINANSOWANIE: 150 151,36 zł.
WKŁAD WŁASNY : 58 392,20 zł.

■ BUDOWA PLACU ZABAW W NOWEJ WSI

- WARTOŚĆ ZADANIA : 44 500,00 zł.
DOFINANSOWANIE: 22 000,00 zł.
WKŁAD WŁASNY : 22 500,00 zł.

- DOPOSAŻENIE PLACU ZABAW PRZY GZSP NR 4 W WIĘCKACH
WARTOŚĆ ZADANIA : 81 600,00 zł.
DOFINANSOWANIE: 40 000,00 zł.
WKŁAD WŁASNY : 41 600,00 zł.

■ MODERNIZACJA SALI GIMNASTYCZNEJ W GZSP W WIĘCKACH
ZADANIE W CAŁOŚCI SFINANSOWANE Z BUDŻETU GMINY POPÓW
WARTOŚĆ ZADANIA: 89 945,48 zł.

■ MODERNIZACJA SALI TANECZNO-KONCERTOWEJ GMINNEGO CENTRUM KULTURY W POPOWIE
WARTOŚĆ ZADANIA: 140 407,20 zł.
DOFINANSOWANIE: 61 536,00 zł.
WKŁAD WŁASNY: 78 871,20 zł.

■ UTWARDZENIE PLACU PRZED BUDYNKIEM OSP W WĄSOSZU GÓRNYM



ZADANIE W CAŁOŚCI SFINANSOWANE Z BUDŻETU GMINY POPÓW
WARTOŚĆ ZADANIA : 105 042,00 zł

■ ZAKUP ŚREDNIEGO SAMOCHODU RATOWNICZO – GAŚNICZEGO DLA OSP WĄSOSZ GÓRNY

- WARTOŚĆ ZADANIA : 941 565,00 zł
DOFINANSOWANIE: 400 000,00 zł.
WKŁAD WŁASNY : 541 565,00 zł.

■ DOSTAWA SPRZĘTU I OPROGRAMOWANIA W RAMACH PROJEKTU CYFROWA GMINA

- WARTOŚĆ ZADANIA : 177 000,00 zł.
DOFINANSOWANIE: 175 000,00 zł.
WKŁAD WŁASNY : 2 000,00 zł.

■ REMONT STOŁÓWKI W GMINNYM ZESPOLE SZKOLNO PRZEDSZKOLNYM W RĘBIELICACH KRÓLEWSKICH
WARTOŚĆ ZADANIA : 100 000,00 zł.
DOFINANSOWANIE: 80 000,00 zł.
WKŁAD WŁASNY : 20 000,00 zł.



■ UTWORZENIE ZIELONEJ PRAWCOWNI W GMINNYM ZESPOLE SZKOLNO PRZEDSZKOLNYM W ZAWADACH

- WARTOŚĆ ZADANIA : 57 000,00 zł.
DOFINANSOWANIE: 40 000,00 zł.
WKŁAD WŁASNY : 17 000,00 zł.

Ponadto z funduszu sołectkiego

gmina Popów przeznaczyła ponad 460 000,00 zł między innymi na zadania takie jak modernizacja budynku świetlicy wiejskiej w Kamieńszczyźnie, modernizacja budynku OSP w Rębelicach Królewskich, oświetlenie placu Przystani Kajakowej w Zawadach oraz modernizacja świetlicy w Marianowie.

Oprócz pozyskanych środków finansowych na realizację zadań inwestycyjnych udało się pozyskać dofinansowanie na:

- usunięcie i unieszkodliwienie wyrobów zawierających azbest w wysokości 60 594,00 zł. ,
- usuwanie odpadów z folii rol-

nych, siatki i sznurka do owijania balotów, opakowań po nawozach i typu Big Bag w wysokości 8150,00 zł.

transport publiczny – dofinansowanie do linii na odcinku Więcki – Popów przez Brzózki w wysokości 56 160,00 zł.

wydanie publikacji pn. Walory przyrodnicze i turystyczne gminy Popów- dofinansowanie 14 500,00 zł.

Rok 2022 pozwolił na wykonanie bardzo wielu prac i inwestycji, co z pewnością napawa wszystkich mieszkańców dumą, dlatego trzymamy kciuki za to, co uda się zrealizować w 2023!

Jeszcze zdążysz zobaczyć wystawę starych fotografii gminy

9 grudnia w Gminnym Centrum Kultury w Popowie otwarto wystawę starych fotografii pod nazwą „Retro Popowa Kronika”. Zgromadzono i wystawiono sporo cennych zdjęć. Wciąż jeszcze można je obejrzeć.



W Gminnym Centrum Kultury w Popowie wciąż jeszcze można obejrzeć stare fotografie i przekonać się, jak dawniej wyglądały wsie w gminie, jak wyglądało życie tutaj przed laty i ludzie, którzy tu mieszkali. Niezwykła kolekcja starych fotografii powstała szczególnie dzięki zaangażowaniu kilkunastu osób. Bo to te osoby zdecydowały się podzielić swoimi pamiętkami, rodzinnymi skarbami – zechciały przejrzeć stare rodzinne albumy i udostępnić bezcenne zdjęcia szerszej publicz-

ności.

Swoje trzy grosze dołożyli także graficy. Fotografie skopiowano i powiększono do dużych formatów. W końcu na wystawie trudno byłoby wpatrywać się w fotograficzne miniaturki – a takimi zwykle są stare zdjęcia. Efekt był niesamowity. Podczas wernisażu wystawy było wiele zaskoczeń i wzruszeń. Było sporo okazji do wspomnień, do rozmowy. Przede wszystkim należy pogratulować pomysłodawcom i twórcom wystawy. Bo tak naprawdę w wielu miejscowościach mieszkańcy znaleźliby w starych szpargałach fotografie sprzed dziesięcioleci, ale nie wszędzie udaje się ludzi zmobilizować, by z tych atomów wspomnień zbudować atmosferę sprzyjającą integracji społecznej i wspólnemu przeżywaniu wartości wspólnego dziedzictwa małej ojczyzny.

Wernisażowi nadano odpowiednią formę, wzbogacając doznania wizualne odrobiną szlachetnych dźwięków. Wystąpiła Zuzanna Moczek, z akompaniamentem skrzypcowym Doroty Kuzieli.

Garść informacji praktycznych. Wystawę wciąż można zobaczyć, ale nie warto odkładać tego na późne terminy. Zdjęcia w wystawowym formacie będzie można obejrzeć jeszcze do końca stycznia.

Kiedy pierwsze podłączenia do gazociągu?

W gminie Popów rozwijana jest sieć gazownicza. Część gazociągu już jest, a kolejne odcinki są planowane do realizacji. Kiedy do sieci będą mogli się podłączać mieszkańcy i w których miejscowościach będzie to najwcześniej możliwe?

Na terenie gminy Popów trwa budowa sieci gazociągu. Zaawansowanie inwestycji pokrótce przedstawiał podczas sesji rady gminy wójt Jan Kowalik. Na odcinku Więcki – Wąsosz Dolny do przetwórci spożywczej jest już gotowy. A obecnie trwają procedury związane z uzyskaniem przez wykonawcę i właściciela sieci pozwolenia na jej użytkowanie.

To będzie tak w zasadzie punkt zwrotny. W momencie, kiedy pozwolenie na użytkowanie zbudowanej sieci gazowej zostanie wydane, mieszkańcy będą mogli zacząć zwracać się do spółki dostarczającej gaz z podaniami o możliwość przyłączenia się do tejże sieci. Będzie to więc oznaczało faktyczną gazyfikację miejscowości na terenie gminy Popów – tych, gdzie powstała

sieć będzie dostępna.

Ale skorzystają także inni, choć w nieco dłuższej perspektywie. Trwa bowiem projektowanie dwóch kolejnych odcinków sieci gazowniczej. Będzie to połączenie od Wąsosza Dolnego przez Wąsosz Górny do Kul – gdzie odbiorcą będzie Centralny Ośrodek Szkolenia Służby Więziennej. No i drugie połączenie – przez Dębnie do Popowa, do kolejnego zakładu przetwarzającego owoce i warzywa. Obecnie sprawa jest na etapie uzyskiwania decyzji lokalizacyjnej. Tak czy inaczej w rejonie przebiegu zaplanowanych odcinków gazociągu w nieodległej przyszłości również będzie możliwość podpinania się do gazociągu.

Generalnie kierunki rozwoju sieci gazowniczej wszędzie decydują się na podstawie rachunku ekonomicznego. Z tego powodu sieci prowadzone są do dużych odbiorców gazu w postaci na przykład zakładów przemysłowych czy innych dużych obiektów. Również na terenie naszego powiatu podkreślano podczas różnych spotkań z różnymi



przedstawicielami spółek zajmujących się gazyfikacją, że budowa sieci tylko dla indywidualnych odbiorców i ich

domów jednorodzinnych nie miałaby ekonomicznego sensu z uwagi na stosunkowo nieduże zapotrzebowanie na

gaz. Owszem, jeżeli są gdzieś odbiorcy na dużą skalę, to i okoliczni mieszkańcy mają potem okazję podpiąć się do budowanych sieci. Można powiedzieć, że ktoś ma trochę więcej szczęścia, a ktoś będzie musiał dłużej poczekać. Ale takie są realia.

Natomiast zainteresowanie podłączeniem się do gazociągów przez mieszkańców z pewnością zależy też od ceny tego paliwa. Jeszcze kilka lat temu było to rozwiązanie tanie i zainteresowanie było większe. Dziś jesteśmy w takim szczególnym momencie, że można się zastanawiać, czy gazyfikacja jest sensowna z perspektywy mieszkańca. Ale można chyba ostrożnie zakładać, że czynniki geopolityczne w końcu przestaną odgrywać taką złą rolę, jak dziś – i wtedy korzystanie z gazu będzie znów niezłą alternatywą. Dużo też zależy od cen prądu czy innych paliw. Jakichkolwiek wariantów by tu nie rozpatrywać, dobrze mieć możliwość podpięcia się do gazociągu – co do korzystania z tej możliwości każdy zdecyduje samodzielnie.

Krwiodawcy z gminy Popów

O kolejnym roku działalności klubu krwiodawców podczas grudniowej sesji rady gminy wspomniął wiceprzewodniczący Łukasz Tasarz. Tylko podczas 2022 roku klub zorganizował aż sześć akcji honorowego krwiodawstwa. Tylko w podczas tych akcji honorowi krwiodawcy oddali aż ponad 140 litrów krwi.

Działalność klubu nie skupia się przy tym jedynie na akcjach oddawania krwi. Organizowano więc też festyn, na którym mogli zrelaksować się i rozerwać wszyscy mieszkańcy gminy. Godne podkreślenia jest zaangażowanie klubu w pomoc dla domu dziecka. Dla takiej placówki mieszczącej się w Kłobucku zbierano artykuły higieniczne pierwszej potrzeby. Wychowankowie domu dziecka mają jeszcze jedną atrakcję dzięki honorowym dawcom krwi z gminy Popów. Jak pewnie wielu wiadomo, dawcom krwi przekazywane są czekolady, przy pomocy których można – po oddaniu krwi – nieco odbudować swoje siły witalne. Dalece nie wszyscy dawcy z takiej możliwości korzystają. Czekolady jednak znajdują całkiem zacne „zastosowanie”. Trafiają prosto od honorowych krwiodawców właśnie do dzieciaków z domu dziecka. Można więc śmiało stwierdzić, że członkowie popowskiego klubu krwiodawców nie tylko oddają krew, ale też dają radość dzieciom – poprzez miłe dla nich upominki.

Prezes klubu, Janusz Krawczyk, został w minionym roku wyróżniony i odznaczony honorową odznaką podczas gali krwiodawców w Częstochowie. W działalności klubu an-



gażuje się od dawna i na pewno ma swój wkład w to, że w powiecie klub popowski lideruje w zakresie ilości oddanej honorowo krwi.

Warto zainteresować się działalnością klubu, jeżeli ktoś myśli o zostaniu krwiodawcą i chciałby spróbować się włączyć w taką działalność dobroczynną. Akcje krwio-

dawstwa, jak już wspomniano, w Popowie organizowane są dość często. Ostatnia była w połowie grudnia. Wystarczy śledzić ogłoszenia. Klub Honorowych Dawców Krwi w Popowie ma swoją stronę na Facebooku, gdzie podaje aktualne dane.

W Zawadach otwarto Zieloną Pracownię



12 grudnia odbyła się uroczystość otwarcia Zielonej Pracowni w Gminnym Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 5 w Zawadach.

Uroczystego otwarcia pracowni dokonali wicewojewoda śląski Robert Magdziarz i prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach Tomasz Bednarek oraz wójt gminy Popów Jan Kowalik.

Z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach pozyskaliśmy na tę inwestycję 40 tysięcy złotych – informuje wójt gminy.

Dodatkowe środki pochodziły z wkładu własnego gminy.

Zgromadzone środki pozwoliły na zakup dobrze dobranych pomocy dy-

daktycznych. Dzięki nim w klasie będzie efektywnie prowadzone nauczanie przedmiotów związanych z edukacją ekologiczną, biologią, geografiami, chemią i fizyką. Poza pomocami naukowymi odpowiadającymi specyfice danych przedmiotów, Zielona Pracownia dysponuje też sprzętem multimedialnym i komputerowym. Dla komfortu i poprawy warunków pracy klasę wyposażono w nowe meble i przeprowadzono w niej prace remontowe.

Zaznaczmy, że jest to kolejna już Zielona Pracownia w szkołach w gminie Popów. W poprzednich edycjach programu w ubiegłych latach zmodernizowano i doposażono w podobny sposób klasy szkolne w Wąsoszu, Rębiliicach Królewskich i w Popowie.

Zabytkowy kościół do remontu

Gmina i parafia zajmą się zabytkowym kościołem w Przystajni. Kluczowa dla tego zamiaru jest możliwość pozyskania dofinansowania.



W ramach komisji rady gminy dyskutowano nad tematem remontu kościoła w Przystajni. Jak to potem referowano na sesji w końcu grudnia, ksiądz proboszcz Zbigniew Mozol poprosił o przychylne spojrzenie samorządu na możliwość pozyskania dofinansowania do remontu zabytkowego kościoła w Przystajni. Parafia sama nie dysponuje środkami, które pozwoliłyby na realizację tego rodzaju inwestycji. Po prostu trzeba by się było pogodzić z tym, że na remont świątyni nigdy nie będzie szans – bo nie będzie dość środków. Szansę na realizację potrzebnego zamierzenia daje jednak zewnętrzne źródło finansowania. Jest bowiem możliwość pozyskania dotacji na tego rodzaju cel. Parafia przy tym poniosłaby koszty stosunkowo niewielkiego wkładu własnego potrzebnego do uzupełnienia dotacji (2 procent). Koszty niekwalifikowane, czyli takie, których dotacja nie obejmuje, również ma wziąć na siebie parafia. Jak to referowano na sesji, kluczowa pozostaje kwestia uzyskania dotacji – czyli większości środków na remont zabytku.

W ramach komisji rady jej członkowie jednogłośnie wyrazili zgodę na to, by pomóc parafii i złożyć wniosek do Polskiego Ładu, w zakresie dotyczącym ochrony zabytków. By te środki pozyskać i przeznaczyć właśnie na remont kościoła w Przystajni. Kościół parafialny w Przystajni pochodzi z ostatniego wieku przedrozbiorowej Rzeczypospolitej. Został ufundowany w 1752 roku na miejscu poprzedniej, drewnianej świątyni – bo dzieje samej parafii są długie, sięgają co najmniej 1406 roku. Świątynię obecnie istniejącą w pełni wykończono w 1797 roku. Potem doczekała się ona restauracji dopiero w 1922 roku. A następnie remontu – w latach 1951-1953 (ołtarz w 1958 roku). Upłynęło już więc sporo czasu, by gruntownie zająć się zabytkowym budynkiem. Możliwość pozyskania środków z dofinansowania na takie spore zadanie ma tu spore znaczenie. Współdziałanie gminy i parafii zdarza się też w innych lokalizacjach w naszym powiecie – i zwykle przynosi niezłe rezultaty. W Przystajni powinno być tak samo.

Komisja podyskutuje o żłobku

Podjęto już pewne kroki, by przybliżyć decyzję w sprawie żłobka w gminie Przystajń. Samorząd dostrzega, że placówka jest potrzebna. Do pokonania jest jednak wiele przeszkód. Przede wszystkim problemem jest dziś brak lokalu – i trzeba decyzji, jak ten problem rozwiązać.



W Przystajni dyskutowano już wcześniej o utworzeniu żłobka i zapowiadano, że zapotrzebowanie zostanie wstępnie wysondowane. Okazją do powrotu do tematu było zakończenie roku i ostatnia ubiegłoroczna sesja. Jak przypomniano podczas obrad, jest możliwość skorzystania ze wsparcia rządowego dla tworzenia tego rodzaju placówek. Rusza nowy nabór programu Maluch+, który ułatwia organizowanie żłobków i umożliwia tańsze korzystanie z nich przez mieszkańców. W Przystajni wcześniej wstępnie dyskutowano o tym, jakie jest zapotrzebowanie na tego rodzaju placówkę w gminie – bo że jest w ogóle, to już wiadomo, gdyż mieszkańcy korzystają z tego rodzaju placówek poza gminą. Rozmawiano też o kwestiach lokalowych. W tym zakresie Maluch+ mógłby stanowić istotne ułatwienie. Potem dofinansowanie – ponad 800 złotych dla dziecka – zdecydowanie potania miejsce w żłobku, co stanowi pomoc dla rodzica.

Od poprzedniej dyskusji na temat żłobka podjęto już działania, by uzyskać konkrety, jakie mogą ułatwić podjęcie kluczowych decy-

zji.

- Jest komisja problemowa, która zajmuje się tym tematem. Podczas sesji mogą powiedzieć, że oczywiście rozważamy skorzystanie z programu Maluch+, bo ten program zakłada budowę czy rozbudowę albo adaptację obiektu na żłobek, ale też dopłaty do miejsc dla dzieci. Dziś jako gmina dopłacamy, bo korzystamy ze żłobka w Krzepicach – informował radnych w grudniu wójt Henryk Mach.

Wcześniej zapowiadano diagnozę, która pozwoli rozeznaczyć, jak duże jest zapotrzebowanie na miejsca w żłobku, który mógłby powstać w Przystajni. Na obecnym etapie wójt mógł już poinformować radę, że wstępne ustalenia wskazują, że może to być około dwudziestu miejsc dla dzieci. Pozostaje jednak główny problem, który ma gmina.

- Jest problem z lokalizacją żłobka. Mamy już pewne rozeznanie i jesteśmy po pierwszych rozmowach w tym zakresie, choć nie chciałbym jeszcze mówić o szczegółach, bo nie jestem do tego upoważniony. W każdym razie pochylamy się nad tematem żłobka – dodał Henryk Mach.

Wójt zachęca też radnych, by

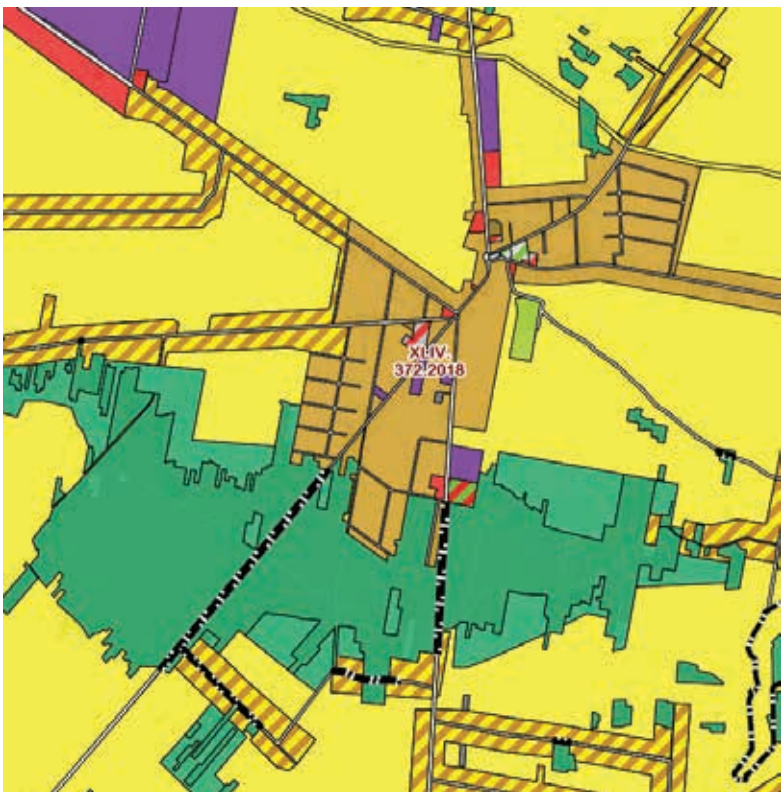
sami we własnym zakresie poszukiwali i podawali propozycje dotyczące możliwej lokalizacji żłobka. Gmina na pewno będzie musiała ponieść wydatki na uzyskanie odpowiedniego miejsca – czy to przez zakup, czy budowę lub przebudowę – krótko mówiąc: na nabycie, a co najmniej dostosowanie wybranego lokalu do potrzeb żłobka lub też na wybudowanie go od podstaw. Tu jeszcze nie ma decyzji.

W zależności od tego, na jaki wariant gmina się zdecyduje, różni się będzie dofinansowanie i wydatki. W tej chwili gmina w zasadzie nie ma działki, na której można by ulokować żłobek ani lokali, które mogłaby na żłobek zaadaptować. Trzeba też spełnienia warunków technicznych specyficznych dla tego rodzaju placówki.

W najbliższym czasie ma na temat żłobka dyskutować komisja oświaty w radzie gminy. Tym głównym problemem jest w tej chwili właśnie wybór propozycji lokalizacji placówki – a więc analiza, gdzie w ogóle taki żłobek mógłby i miałby być. Prawdopodobnie będzie potrzebny zakup działki lub istniejącego obiektu.

Planowane osiedle wymaga infrastruktury

Nowe osiedle może być szansą dla Przystajni. Aby jego powstanie przybliżyć, gmina chce zawczasu zadbać o niezbędną infrastrukturę.



Dziś gminy wiejskie z reguły wyludniają się. Może poza tymi, które są zaraz obok dużych miast. Mniej mieszkańców, to też mniej szans na rozwój gminy. W małych wioskach trudniej o klientów, więc nie ma wyboru sklepów sieciowych – i dla wszystkich zwykłe zakupy są droższe. Małe miejscowości często mają trudniej z dostępem do lekarza. Wyludniająca się wieś to też zwykle mało dzieci. A mała liczba dzieci – to z czasem też niemożność utrzymania na miejscu przedszkola czy szkoły. Dla samej gminy odpływ mieszkańców to zawsze katastrofa. Każdy mieszkaniec płaci podatek, a gmina ma też udział w podatkach państwowych. Zależy on od liczby mieszkańców. Wyludnianie się gminy to po prostu podstawa jej powolnego upadku. Dlatego niektóre gminy prowadzą aktywną politykę w tym kierunku, by wyludnianie się powstrzymać. By może nawet zdobyć nowych mieszkańców. Możliwość powstania osiedla to może być jeden ze sposobów zatrzymania mieszkańców w gminie lub nawet przyściągnięcia nowych. W Przystajni temat ten jest metodycznie rozwijany od lat. Omawiano go także na sesji w grudniu.

Gmina – o czym już pisaliśmy – uzyskała dofinansowanie z Polskiego Ładu na rozwój infrastruktury planowanego osiedla.

Zakładamy budowę na tym terenie głównej sieci kanalizacyjnej bez przykanalików. Przykanalików

zrobić nie możemy, bo oczywiście nie wiemy, gdzie dokładnie ktoś sobie zaplanuje przyłączyć. Chodzi więc o główną sieć kanalizacyjną i główną sieć wodociagową – wyjaśniał podczas sesji wójt Henryk Mach.

Teren planowany jest pod osiedle od lat. Zabudowy dziś tam nie ma, ale w studium zagospodarowania widać już wytyczone drogi i zarezerwowaną przestrzeń pod domy. Powstanie podstawowej infrastruktury – to może być prawdziwy impuls w kierunku rozwoju osiedla. Może dlatego, że dziś jeszcze jej nie ma, plany powstania osiedla mają już kilka dekad i pozostają w zasadzie tylko planami. Bo kto dziś chce się budować tam, gdzie nie ma nawet dostępu do wody, gdy można na rynku znaleźć działki, na których wszystkie media są już pod ręką i wystarczy się podpiąć? Skoro Przystajń może więc skorzystać z dobrego dofinansowania i tę podstawową infrastrukturę wykonać, to czas spróbować zainwestować w przyszłość gminy.

Skoro osiedle jest już od dawna wytyczone, skoro znany jest przebieg dróg, można dobrze zaplanować szkielet kanalizacji i wodociągu. Są na to środki.

Po to jest właśnie ten Polski Ład, żeby gmina nie musiała ponosić takich wydatków z własnego budżetu, poza kilkoma procentami wkładu własnego. Uważam, że jeżeli tej szansy teraz nie wykorzy-

stamy, to ją utracimy – przekonywał Henryk Mach.

Dobrym pomysłem, zgłoszonym na sesji, wydaje się podjęcie działań w kierunku szerszego poinformowania także i mieszkańców, że takie osiedle jest zaplanowane. Gdy będzie już gotowa infrastruktura, o której teraz mowa, może nadejść dobry czas na zachęcanie do osiedlania się na terenie zaplanowanym pod osiedle.

Warto zauważyć, że dobrą politykę w zakresie rozwijania osiedli, na których ludzie budują własne domy, prowadzi gmina Wręczyca Wielka. Kolejne ulice i kolejne grupy domów rosną tam jak grzyby po deszczu. To oznacza dobrą przyszłość tej gminy. W Przystajni, co jasne, chciałoby się w przyszłości osiągnąć to samo. Takie osiedle to może być duży krok w kierunku uchronienia gminy przed zapaścią demograficzną.

Mimo dość szerokiej zgody z argumentami za wyposażaniem terenu pod osiedle w podstawową infrastrukturę, są też pewne wątpliwości. Niektórzy radni podnoszą, że działki, na których ma powstać osiedle, nie należą do gminy – a jednak to gmina tam będzie budowała infrastrukturę. Z drugiej strony jeśli już ktoś się tam wybuduje, to podstawową infrastrukturę trzeba będzie doprowadzić tak czy inaczej. Jej wcześniejsze powstanie, skoro są na to środki „ekstra” – jak można by powiedzieć o dotacji z Polskiego Ładu, który wymaga od gminy znikomego wkładu własnego – to jest też większa szansa na ściągnięcie nowych mieszkańców. Kto wie, czy w polu bez infrastruktury ktokolwiek zechce się wybudować, gdyby sprawy zostawić własnemu biegowi. Inna kwestia, podnoszona na sesji, to kolejność budowania infrastruktury: czy najpierw na planowanym osiedlu, czy najpierw w miejscowościach, gdzie jej też brakuje. Przy czym tu podniesiono argument, że ewentualni mieszkańcy osiedla będą podatnikami w gminie Przystajń, a w miejscowościach, gdzie infrastruktura miałaby być budowana w pewnej mierze dla letników, którzy nie mieszkają w gminie stale – byłoby to inwestowanie bez perspektywy wzrostu stałego zaludnienia i korzyści podatkowych. Bo letnicy rozliczają podatki tam, gdzie mieszkają na stałe.

Warto obserwować rozwój ambitnego planu, który zakłada doprowadzenie do powstania osiedla pod Przystajnią. Gdy wszystko się powiedzie, gdy wyrosną tu nowe domy, gminy nie myślące w taki przyszłościowy sposób będą miały czego zazdrościć.

Ponad 19 milionów na inwestycje



Na ostatniej ubiegłorocznej sesji rady gminy uchwalony został budżet na rok 2023. Przy łącznej kwocie wydatków zbliżającej się do 48 milionów wydatki majątkowe na inwestycje i zakupy inwestycyjne przekroczyły 19 milionów. To bardzo dużo – i to dobrze z punktu widzenia mieszkańców.

Niektóre samorządy, z budżetami dwa razy większymi, wydają porównywalne kwoty na inwestycje. Zamiany gminy Przystajń w tym zakresie są więc imponujące. Mieszkańcy najbardziej bezpośrednio korzystają z istnienia gminy dzięki inwestycjom, które są na ich rzecz realizowane. W końcu wciąż jeszcze tu i ówdzie ludzie czekają na drogi, na kanalizację i innego rodzaju ważną infrastrukturę. W gminie Przystajń budowania będzie w tym roku sporo.

W zakresie zadań wodno-kanalizacyjnych w bieżącym roku zaplanowano w budżecie blisko 1,3 miliona złotych na zadanie poprawy zaopatrzenia w wodę południowej części gminy. Będzie to realizowane poprzez rozbudowę istniejącego ujęcia wody w Borze Zajacińskim. Z kolei 3 miliony na kanalizację i milion na wodociąg zapisano w celu rozwoju infrastruktury dla osiedla planowanego w Przystajni. Ponad 3,6 miliona złotych zarezerwowano w budżecie gminy na budowę kanalizacji sanitarnej w Kostrzynie. To kontynuacja stopniowego rozwoju sieci kanalizacyjnej gminy. Stosunkowo niewiele w porównaniu z powyższymi zadaniami kosztować ma natomiast drugi etap rozbudowy wodociągu w Przystajni przy ulicy Częstochowskiej, co również zaplanowano na ten rok.

Kilka zadań wpisanych do budżetu ma związek z infrastrukturą drogową. Choć akurat wielu typowych budów dróg w tym dokumencie szukać nie należy. 2,8 miliona złotych przewidziano na rozbudowę drogi gminnej w Borze Zajacińskim. Poprawi się oświetlenie uliczne. Drugi etap jego modernizacji w gminie ma zarezerwowany w budżecie milion złotych. Inwestycja w oświetlenie ma cel praktyczny – poprawę jakości oświetlenia – oraz cel długofalowy w postaci uzyskania oszczędności na energii w stosunku do obecnych wydatków. Procedury tego rodzaju trwają

zresztą w różnych gminach. Oświetlenie uliczne w tym roku zostanie wybudowane w kilku określonych lokalizacjach – między innymi w Kuźnicy Starej, w Kostrzynie, w Przystajni przy Szkolnej. Z kolei w Podłężu Szlacheckim przy drodze powiatowej gmina wyda 15 tysięcy na potrzebny tam chodnik.

2,2 miliona gmina włoży w tym roku w budowę sali gimnastycznej z zapleczem przy szkole w Borze Zajacińskim. Dla placówki zakupiona będzie także maszyna szorująca.

Najkosztowniejszą inwestycją w roku 2023 będzie dostawa i montaż instalacji z wykorzystaniem odnawialnych źródeł energii. Chodzi tu o ten projekt, który Przystajń realizuje wraz z Miedzmem i który pozwala na montowanie odnawialnych źródeł energii na rzecz mieszkańców. W budżecie wpisano na to zadanie przeszło 3,8 miliona złotych.

Pozostałe zadania inwestycyjne wiążą się już ze stosunkowo niewielkimi jak na budżet gminy kwotami. Wymieńmy kilka z nich. W Gminnym Ośrodku Kultury, Sportu i Rekreacji w Przystajni wykonana zostanie klimatyzacja i rolety zewnętrzne. Kwota w budżecie na to zadanie nieco przekracza 40 tysięcy złotych. W Kostrzynie powstanie plac zabaw i siłownia zewnętrzna wraz z potrzebnym wyposażeniem (16 tys. zł). 30 tysięcy zapisano na dotację do przydomowych oczyszczalni ścieków. Z tych środków będą mogli bezpośrednio korzystać mieszkańcy budujący u siebie takie instalacje. Z kolei 15 tysięcy zarezerwowano jako dofinansowanie do zakupu radiowozu dla policji.

Za 40 tysięcy gmina będzie nabywać działki, na których chce umieścić parking obok cmentarza w Ługach-Radłach i drogi publiczne – tu lista odinków drogowych jest nieco dłuższa. W każdym razie chodzi o wprowadzenie lepszych warunków w zakresie tego rodzaju podstawowej infrastruktury.

Ogółem w budżecie znalazły się 24 pozycje wymieniające inwestycje i zakupy inwestycyjne gminy w tym roku. To sporo. Więc nie tylko kwota na tego rodzaju zadania, ale i liczba spraw, które się zamierza załatwić, zasługują w tym roku na uznanie.

Paczki od burmistrza dla dzieci z niepełnosprawnościami

Mikołajki, Boże Narodzenie – to czas wręczania prezentów. Dla dzieci, zwłaszcza tych z niepełnosprawnościami, to ważne chwile radości. Zadbano o nie w Kłobucku. Podobnie jak w poprzednich latach burmistrz Kłobucka Jerzy Zakrzewski wręczył mikołajkowe prezenty mieszkającym na terenie gminy dzieciom z niepełnosprawnościami. Spotkanie pełne prezentów odbyło się w Miejskim Ośrodku Kultury im. Wł. Sebyły w Kłobucku. Na zaproszenie przybył – jak zapewniono maluchy – prawdziwy Święty Mikołaj wraz z ekipą Elfów. Stworzono też miłą atmosferę, którą uzupełniono muzyką w wykonaniu Julii Szymczyńskiej, Błażeja Kozackiego i Mai Pokorskiej.

Burmistrz Jerzy Zakrzewski podkreśla, że tego rodzaju świąteczna inicjatywa służy stworzeniu miłej atmosfery, w ramach której pokazuje się dobitnie, że niepełnosprawność nie wyklucza z życia, że wszyscy, bez względu na to, że się czymś różnimy, mamy najważniejszą wspólną cechę: żyjemy,



czujemy, odczuwamy i tak samo radośnie świętujemy. Mamy przy tym takie same potrzeby, marzenia i oczekiwania. Wspólnie spędzone chwile były tu miłe dla obu stron. Burmistrz

zaznaczył, że miło było spotkać się z dziećmi po raz kolejny w atmosferze świąt i wśród świątecznych podarków. Podziękował też za liczne przybycie i wspólne świętowanie.

Ważne inwestycje będą kontynuowane

Pytany o to, czy wobec przejściowych kłopotów z dofinansowaniem porzuci plany inwestycyjne dla ulic Mickiewicza i Ogrodowej, burmistrz Jerzy Zakrzewski zdecydowanie zaprzeczył. I rzeczywiście – choć było trochę niepewności, to teraz już wiadomo, że inwestycja nijak nie wypadła z planów.

To przebudowy ulic ważne i od dłuższego czasu oczekiwane. Choć mieszkańcy Ogrodowej i Mickiewicza od lat mieli pod domami asfalt, to nawierzchnia ta przez lata została już nadgryziona przez ząb czasu. Poza tym cała tutejsza drogowa infrastruktura na pierwszy rzut oka wygląda już jak pozostałość minionej epoki, bo dziś buduje się trochę inaczej i urządza przestrzeń bardziej solidnie. Przebudowa ulic da szansę na taką przemianę. Będzie to przy tym inwestycja w tę część miasta, gdzie dość długo trzeba było czekać na gruntowne remonty dróg. Teraz to się zmienia. Deklaracje dotyczące przebudowy Mickiewicza i Ogrodowej będą zrealizowane.

Kłamka zapadła. 13 grudnia bur-

mistrz Kłobucka Jerzy Zakrzewski podpisał umowę na roboty budowlane dotyczące przebudowy odcinka ulicy Adama Mickiewicza oraz odcinka ulicy Ogrodowej w Kłobucku przez firmę z Lipia Śląskiego. W ramach inwestycji ulica Mickiewicza zostanie sfrezowana, następnie odbudowana na nowo wraz z całą podbudową drogi, asfaltem, wymianą krawężników oraz kostki brukowej. Podobne działania dotyczyć będą ulicy Ogrodowej, choć tu przewidziano wymianę tylko części krawężników, które się już nie nadają. Inwestycja trochę potrwa, bo przewidziano jej zakończenie w czerwcu bieżącego roku. Niemniej po dłuższym oczekiwaniu na roboty drogowe te miesiące powinny teraz minąć dość szybko.

Inwestycja będzie realizowana dzięki dofinansowaniu z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg w kwocie 1 256 859,89 zł. To połowa kosztów kwalifikowanych. Całkowita wartość robót budowlanych ma wynieść 2 621 339,33 zł.

Dużo inwestycji w tym roku

Rada Miejska w Kłobucku uchwaliła budżet na rok 2023. W uchwale znalazło się miejsce i środki na liczne inwestycje. W ogóle wydatki na ten cel będą o kilka milionów wyższe niż przed rokiem.

W budżecie gminy Kłobuck na rok 2023 zapisano 26 080 809,88 złotych na inwestycje i zakupy inwestycyjne. To o ponad 4 miliony złotych więcej niż w poprzednim roku i... aż o 16 milionów więcej niż dwa lata temu. Ostatnio kwotę 25 milionów na inwestycje w Kłobucku przekroczone w budżecie na rok 2018, ale i tak była ona niższa niż ta na rok obecny. Miasto i gminę czeka więc realizacja wielu potrzebnych zadań inwestycyjnych – i jest to bardzo dobra wiadomość dla mieszkańców.

W ogóle budżet gminy Kłobuck na rok 2023 to łączność 100 892 259,80 złotych dochodów i 115 001 573,48 złotych wydatków. Uchwalanie budżetów z pewnym deficytem jest normalną praktyką, stosowaną przez większość gmin. Miasto ma zresztą wolne środki z ubiegłego roku.

W bogatym „menu” inwestycji znajduje się wiele oczekiwanych przez mieszkańców przedsięwzięć. Kilka z tych większych, wymagających większych nakładów finansowych, będzie można realizować dzięki środkom z Polskiego Ładu. Poza tym gmina korzysta z szeregu innych źródeł dofinansowań, istotnie zwiększając swoje możliwości rozwijania kluczowej infrastruktury Kłobucka i pobliskich miejscowości.

Mieszkańców zwykle interesują szczególnie wydatki na infrastrukturę drogową. W tym dziale budżetu Kłobucka zamieszczono kilka zadań. Część z nich to realizacje już zaplanowanych inwestycji, część – przygotowanie projektów, które będą zrealizowane w kolejnym

kroku, niewykluczone że w kolejnym roku. Wśród zadań, dla których zapisano już środki na realizację w terenie, jest kilka przedsięwzięć dużych i kosztownych oraz kilka mniejszych. Każde jest ważne dla mieszkańców, którzy na daną inwestycję czekają, więc warto je wymienić bez uszeregowania według kwot.

W Łobodnie zrealizowana będzie – w gronie takich mniejszych zadań – modernizacja odcinka ulicy Topolowej. W Borowiance zrobiony zostanie most w ciągu ulicy Stawowej (280 tys. zł). Wśród zadań kosztowniejszych będzie przebudowa ulicy Kardynała Wyszyńskiego z udziałem środków z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Tu wartość wpisana w budżet to ponad 1,8 miliona złotych. Drugie zadanie również warte kwoty siedmiocyfrowej i również dofinansowane z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg to przebudowa ulicy Mickiewicza i ulicy Ogrodowej w Kłobucku (2,724 mln zł). Najdroższe z zadań drogowych w tym roku to przebudowa i rozbudowa ulicy Witosa w Kłobucku. Tu w kwocie ponad 3,76 miliona złotych główną część stanowi dotacja z Polskiego Ładu. Ten sam rządowy program stoi za finansowaniem budowy fontanny i za zagospodarowaniem rynku w Kłobucku. W pakiecie zadań drogowych trzeba wspomnieć też, że milion złotych miasto dołoży powiatowi na przebudowę ulic Zamkowej i Długosza, które stanowią drogę powiatową.

Zabezpieczono w budżecie środki na projekt chodnika wraz z odwodnieniem

przy ulicy Korczaka i projekt wspomnianego w poprzednim numerze łącznika ulic Sienkiewicza i Zakrzewskiej. Z zadań projektowych w zakresie powiązanych z drogami znajduje się w budżecie także zadanie przygotowania koncepcji i projektu doraźnego odwodnienia osiedla przy ulicy Cielebana. Duże znaczenie dla przyszłego rozwiązania problemów z korkami w mieście będzie mieć opracowanie projektu przebudowy ulicy Jasnej, gdzie przewidziane jest rondo. Miasto zabezpiecza na ten cel ćwierć miliona złotych. Inny projekt, wart sto tysięcy więcej, będzie opracowany dla przyszłej przebudowy ulicy Rómmla i ulic Sobisia, Harcerskiej i Paderewskiego. Samorząd chce też wrócić do zamiaru zajęcia się ulicami na osiedlu Smugi II. W tym celu zlecona zostanie aktualizacja dokumentacji dla kolejnego etapu przebudowy ulic w tym rejonie.

Choć nie znaleziono wykonawcy w roku ubiegłym, nie zarzucono planu wyremontowania zabytkowych kaplic w Kłobucku przy ulicach Długosza i Okólnej. Na renowację zabytków zapisano w budżecie blisko 120 tysięcy złotych. W tym samym dziale budżetu zmniejszono też środki na zakup sceny mobilnej w kwocie ponad 221 tysięcy złotych.

W dziale gospodarki nieruchomościami w budżecie gminy zaplanowano kwotę 270 tysięcy złotych na przygotowanie projektu budynku z mieszkaniami pod najem socjalny, jaki ma w przyszłości powstać w Kłobucku.

Innym od dłuższego czasu przygoto-



wywanym do realizacji zadaniem, jakie zostało uwzględnione w budżecie na ten rok, jest zagospodarowanie terenu wokół Urzędu Miejskiego w Kłobucku. Zarezerwowano tu ponad 1,8 miliona złotych. Co ważne, zadanie to jest dofinansowane z Polskiego Ładu, czyli większość środków pochodzić będzie spoza budżetu gminy.

Inwestycją, która w bieżącym roku będzie kontynuowana i na którą obecnie zabezpieczono kwotę niemal 2,2 miliona złotych, jest budowa sali gimnastycznej wraz z zapleczem przy Szkole Podstawowej nr 1 w Kłobucku. W placówce będzie też przebudowana świetlica. Inna szkoła, w Kamyku, skorzysta na zagospodarowaniu terenu w swoim otoczeniu. W to akurat zadanie również zaangażowane są środki z Polskiego Ładu, a w budżecie zapisano środki w wysokości 2,346 miliona złotych. W zakresie zadań powiązanych z oświatą mieści się w tym roku również przebudowa bloku żywieniowego w Przedszkolu Gminnym nr 1 w Kłobucku oraz projekt rozbudowy Przedszkola nr 5 o żłobek.

Duże inwestycje będą trwały na terenie Ośrodka Sportu i Rekreacji w Kłobucku. Termomodernizacja hali ma w budżecie zabezpieczone ponad 2,5 miliona złotych. Przebudowa trybun – ponad 2,1 miliona. Więcej niż milion zarezerwowano na przebudowę bo-

iska, bieżni i innych elementów lekkoatletycznych. Tak nazywa się to zadanie w całości, niemniej na obecnym etapie pozostała do realizacji część tego zadania. Istotnie mniejszym wydatkiem w zakresie infrastruktury sportowej będzie natomiast przygotowanie projektu przebudowy odkrytego basenu – też na terenie OSiR-u.

Budżet na rok 2023 to także zadania z zakresu gospodarki ściekowej i ochrony wód. Większe z zadań to projekt kanalizacji sanitarnej na terenie sołectwa Zakrzew i osiedla nr 7 w Kłobucku (276,1 tys. zł). Mniej kosztowny będzie projekt sieci wodno-kanalizacyjnej na osiedlu przy ulicy Cielebana.

W roli wisienki na torcie – bo tegoroczny budżet inwestycyjny to, z racji wymiaru finansowego i ilości zadań, na pewno coś mogącego zaspokoić apetyt wielu mieszkańców – może się sprawdzić zadanie rewitalizacji parku przy ulicy Zamkowej, na co zabezpieczono 50 tysięcy złotych.

Wpisanie wydatków w budżet w zasadzie równa się decyzji o tym, by daną inwestycję czy zamierzenie realizować w tym roku. W praktyce potrzebne są jeszcze postępowania przetargowe, potem czas na realizację każdego z zadań.

Mostowa oficjalnie otwarta



Mostowa w Kamyku to niezły przykład na to, jak zmieniły się w ostatnich latach możliwości inwestowania w kluczową infrastrukturę, z której korzystają mieszkańcy. Nakreśliśmy nieco sytuację, by była lepiej zrozumiała dla osób spoza Kamyka czy Kłobucka. Mostowa to łącznik drogowy bardzo ważny z punktu widzenia lokalnego ruchu. Rzeka Kocinka rozdziela wieś Kamyk w tym rejonie tak jakby na dwie połowy. Choć ulice Reymonta i Żeromskie są tu położone po sąsiedzku, choć sąsiedzi z obu ulic mieszkają niemal tuż obok siebie, to rozdziela ich właśnie nurt rzeki. Aby z zachodniego końca Żeromskiego dojechać do Reymonta normalną drogą, trzeba było pofatygować się aż kilkaset metrów przez centrum Kamyka, gdzie na Kocince znajduje się dobry most. Połączenie bliższe, przez ulicę Mostową, od lat było zamknięte z powodu stanu mostu. Można powiedzieć, że była to ulica Mostowa, ale bez mostu. Co więcej, gdy kilka lat temu stan przeprawy przez rzekę był już taki, że korzystanie z niej było niebezpieczne, przejazd zamknięte. Mostowa stała się drogą formalnie nieprzejezdną z powodu stanu mostu. I już wtedy mówio-

no, że ta sytuacja może potrwać długo. Bo remonty obiektów mostowych są po prostu drogie. Cała inwestycja zapowiadała się jako kosztowna. Więc możliwa do realizacji w przyszłości. Gdy będzie można na to przeznaczyć pieniądze.

Szansę otworzył obecnie Polski Ład. Rządowe fundusze pozwoliły pomyśleć o realizacji tego potrzebnego mieszkańcom usprawnienia komunikacji w Kamyku – o naprawie mostu i faktycznym udrożnieniu ulicy Mostowej. Gmina Kłobuck pozyskała na przebudowę ulicy Mostowej wraz z mostem 4 054 500 złotych z funduszu Polski Ład. Z budżetu gminy pozostało dołożyć ledwie nieco ponad 200 tysięcy złotych. Bez Polskiego Ładu nie byłoby szansy na zrealizowanie tej inwestycji z tak niewielkim wkładem własnym miasta. Nie wiadomo więc, kiedy by to mogło być w końcu wykonane – a nawet gdyby stało się w podobnej dacie, to wymagałoby znacznie większego wkładu ze strony miasta. Polski Ład jest pod tym względem wyjątkowy. Niemal całość kosztów pokrywana jest z dofinansowania. Z szeregu znanych programów sprzed lat gminy miały szansę odzyski-

wać na przykład połowę kosztów. Trudno wręcz porównać możliwości gmin sprzed lat i te obecne, które otwiera przed nimi rządowy Program Inwestycji Strategicznych. Najwięcej korzystają na tym oczywiście sami mieszkańcy, którzy dostają do użytku drogi. A nawet, jak w tym przypadku, mosty.

Uroczyste otwarcie ukończonej inwestycji nastąpiło w grudniu. Symbolicznego przecięcia wstęgi dokonali: Szymon Giżyński – poseł na Sejm RP i sekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego, burmistrz Kłobucka Jerzy Zakrzewski, przewodniczący rady miejskiej Janusz Soluch, kilkoro radnych, sołtys, przedstawiciel firmy realizującej budowę i kilka innych osób.

W ramach inwestycji wykonano robót istniejącego mostu i budowę w jego miejsce nowego. Przebudowano solidnie drogę gminną. Dodano do niej odpowiedni chodnik – na całej długości. Most zabezpieczono, podobnie jak brzegi rzeki w jego rejonie. Poprawiono też lokalny przebieg kanalizacji deszczowej. Wszystko powinno służyć bez usterek i przez długie lata.

Dni Mickiewiczowskie

Nowy jasny punkt na kulturalnej mapie miasta



Mickiewicz to „temat obowiązkowy” dla polskiej kultury i polskiej tożsamości. To, że ten wyjątkowy poeta patronuje wielu szkołom, jest oczywistością. Nie wszędzie jednak celebrytuje się tę postać tak, jak w tym roku szkolnym w Kłobucku. Można wręcz powiedzieć, że na kulturalnej mapie miasta szkoła nosząca imię wieszczki zapaliła nowy jasny punkt.

„Mamy za patrona Mickiewicza i nie zawahamy się go użyć” – można by żartobliwie sparafrazować słowa ze znanej kreskówki. Choć tu powodów do żartu nie ma, a są mocne powody do zadowolenia. Szkoła przygotowała trzydniową imprezę, osnutą wokół postaci jednego z najbardziej wpływowych w naszej kulturze twórców. Dni Mickiewiczowskie, które przygotowała Szkoła Podstawowa nr 2 w Kłobucku, od razu stały się godnym uwagi wydarzeniem. To ważne, że pomyślano je od razu z rozmachem, na wysokim poziomie – nie ograniczając się do „odhaczenia” tematu niczym rutynowej szkolnej akademii. Efekt jest świetny. Należą się brawa. I oby takie wydarzenia odbywały się w Kłobucku cyklicznie. Pokazują, że młode pokolenie, odpowiednio zainspirowane przez dorosłych, potrafi pokazać rozliczne talenty.

Zaczynamy od wiązanek pochwał – ale trzeba też napisać, czym były Dni Mickiewiczowskie w kłobuckiej Dwójce. Wydarzenie rozpisano na kilka wątków i podzielono na trzy dni. W pierwszym – odbył się finał konkursu plastyczno-literackiego o zasięgu wojewódzkim. W zmaganiach, odbywających się pod patronatem burmistrza Jerzego Zakrzewskiego, brali udział uczniowie nawet z daleka. Dość wymienić, że wśród najlepszych znalazła się uczennica z Czeladzi, nadto uczniowie z Kłobucka, z gminy Kłobuck i z powiatu kłobuckiego. Gałę konkursową uświetnił wykład profesor literatury Agnieszki Czajkowskiej z częstochowskiego uniwersytetu. Poświęcony był oczywiście postaci Adama Mickiewicza i przeznaczony zwłaszcza dla uczniów klas starszych.

Następnego dnia, 15 grudnia, rozstrzygano konkurs kaligraficzny i poświęcono uwagę prezentacji bajek.

Uczniowie młodszych klas, wzorując się na mistrzu epoki romantyzmu, próbowali tu, wraz z nauczycielami, pisać swoje własne bajki. Starsi koledzy uczestniczyli natomiast w turnieju wiedzy o Adamie Mickiewiczu. Szczególną atrakcją był pokaz mody. Nie taki zwykły – bo prezentowano stroje a czasów Adama Mickiewicza, wyglądające inaczej niż to, co nosimy dzisiaj.

W trzeci z Dni Mickiewiczowskich dwukrotnie wystawiono sceniczną adaptację ballady Adama Mickiewicza „Pani Twardowska” – najpierw dla społeczności szkolnej, potem dla wszystkich zainteresowanych. Na scenie MOK-u w Kłobucku zadbało o odpowiednią scenografię, stroje, a nawet o teatralne efekty specjalne, by trafnie oddać baśniowy klimat znanego utworu wieszczki. Ma on, jak wiadomo, wymowę trochę humorystyczną, a trochę moralizatorską. Przede wszystkim jest też dziełem, które zdolne jest połączyć pokolenia. W udanej interpretacji scenicznej – tym bardziej. Jesteśmy zupełnie pewni, że dzięki udziałowi w Dniach Mickiewiczowskich bardzo wielu uczniów zapamięta więcej ważnych informacji i fragmentów dzieł słynnego poety niż by się to stało po przeprowadzeniu choćby i dziesiątek zwykłych lekcji w szkolnych ławkach. Co więcej, wielu będzie pewnie wspominać tę przygodę po latach.

Gośćmi specjalnymi Dni Mickiewiczowskich byli między innymi: poseł na Sejm Lidia Burzyńska, burmistrz Kłobucka Jerzy Zakrzewski, sekretarz gminy Kłobuck Sylwia Piątkowska, wicestarosta Zdzisław Kall oraz przewodnicząca rady rodziców Aneta Gadomska. Honory domu, witając gości, czyniła dyrektor szkoły Wioletta Skoczylas. Pani dyrektor była też obecna bodaj na każdym wydarzeniu Dni Mickiewiczowskich.

Przedszkolaki z wizytą u burmistrza



To już taka kłobucka tradycja. Dzieci z przedszkoli wybierają się na wycieczkę do urzędu miasta i są tam podejmowane przez burmistrza. Kto zjawił się tym razem?

Kilka dni przed świętami w odwiedziny do burmistrza przyszły dzieci z Przedszkola Gminnego nr 1 w Kłobucku. Maluchy złożyły na ręce burmistrza Jerzego Zakrzewskiego i sekretarza Sylwii Piątkowskiej życzenia świąteczne.

Tu forma jest szczególnie cenna – bo urzędnicy dostali nie jakieś tam kupione w kiosku kartki, ale małe arcydzieła, które własnoręcznie wykonały przedszkolaki. Oprócz kartek świątecznych własnego pomysłu dzieci przyniosły też przygotowane samodzielnie ozdoby świąteczne.

Dzień wcześniej z taką samą wizytą – i również ze świątecznymi życzeniami – przybyły do kłobuckiego urzędu miasta

przedszkolaki z Przedszkola Gminnego nr 2 w Kłobucku. Każda taka wizyta jest dla maluchów przeżyciem. A dla dorosłych – miłą chwilą przerwy w rutynie codziennej pracy w urzędzie. Dzieci chętnie złożyły życzenia świąteczne panu burmistrzowi i pani sekretarz.

Dorośli nie pozostali dłużni – i złożyli najlepsze życzenia przedszkolakom, a nadto prosili, by przekazać też świąteczne serdeczności rodzicom.

Wójt wręczył nagrody w strażackim konkursie dla uczniów



W grudniu w Szkole Podstawowej w Waleńczowie odbyły się gminne eliminacje Ogólnopolskiego Strażackiego Konkursu Plastycznego. Laureatom nagrody wręczał wójt Bogdan Sośniak.

Eliminacje gminne odbyły się w szkole w Waleńczowie 9 grudnia. Organizatorem Ogólnopolskiego Strażackiego Konkursu Plastycznego jest tradycyjnie Zarząd Główny Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej. W organizacji etapu gminnego brał udział Zarząd Oddziału Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Opatowie.

Celem tego rodzaju konkursów jest przede wszystkim zainteresowanie młodego pokolenia tematyką pożarniczą. Chodzi zarówno

o działalność ochotniczą strażaków, jak i o podstawowe zasady związane z bezpieczeństwem przeciwpożarowym. Stosownie do wieku jest to wyrażane poprzez plastykę, więc przy okazji rozwija się też zdolności dzieci w tym zakresie. Z góry założona tematyka konkursu to udział jednostek straży pożarnej w akcjach ratowniczo-gaśniczych, zwalczaniu klęsk żywiołowych oraz prowadzenie przez nie działalności prewencyjnej.

Po rozstrzygnięciu konkursu przyszedł moment nagrodzenia

laureatów. Odbyło się to 14 grudnia z udziałem wójta gminy Opatów Bogdana Sośniaka. Warto tu dodać, że wójt jest jednocześnie działaczem strażackim – konkretnie prezesem Zarządu Oddziału Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP. Nagradzaniu najlepszych asystował również Komendant Gminny – Adam Pawelak. Laureaci konkursu na etapie gminnym będą mieli szansę powalczyć o dobre miejsca na wyższym szczeblu ogólnopolskiego konkursu.

Wystawa „Śląskie gminy pod błękitnym niebem

W nowej Zielonej Pracowni aż chce się uczyć



Grono ważnych gości odwiedziło 12 grudnia Szkołę Podstawową w Iwanowicach Dużych. Był ku temu powód. W placówce oficjalnie otwarto nową Zieloną Pracownię.

Pewnie wielu już zetknęło się z Zielonymi Pracowniami i wie, czym są. Kto jednak trochę się zagapił, temu napiszemy pokrótce, że są to nowoczesnie urządzone szkolne pracownie z odpowiednim wyposażeniem, które służą do nauki przedmiotów przyrodniczych. Zgromadzony w nich sprzęt pomaga poszerzać wiedzę i rozwijać zainteresowania. Lekcje w takim miejscu, dzięki takim nowoczesnym i różnicowanym pomocom naukowym są znacznie ciekawsze. Kto uczył się dawniej i pamięta lekcje w klasach, gdzie były w zasadzie tylko ławki i tablica – ma czego zazdrościć młodemu pokoleniu.

Zielone pracownie nie biorą się znikąd. Bo oczywiście nowoczesnie urządzone klasa i sprzęt, który się w niej znajduje wymagają nakładów finansowych. Tu z pomocą przychodzi Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Instytucja ta regularnie prowadzi kolejne edycje konkursu „Zielona Pracownia”, w ramach którego szkoły mają szansę pozyskać środki właśnie na urządzenie takiej nowoczesnej klasy. Uczenie tutaj potem biologii, geografii, chemii, fizyki – ba, wszelkich przedmiotów powiązanych z przyrodą – to przyjemność dla nauczycieli i atrakcja dla uczniów.



Wystarczy tylko skorzystać z szerokiej gamy możliwości. Dla uczniów to szansa na rozbudzenie zainteresowań, które potem mogą się przerodzić w zawodowe pasje. Dla instytucji finansującej, która troszczy się o ochronę środowiska, to też okazja, by ważne tematy ekologiczne podsuwać uczniom już w szkole i by pomagać nauczycielom, by czynili to skutecznie.

Zaangażowanie instytucji wojewódzkich przyczyniło się do tego, że na otwarcie pracowni w Iwanowicach Dużych przybyli ważni goście z Katowic: prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach Tomasz Bednarek, a wraz z nim – wicewojewoda śląski Robert Magdziarz. W ceremonii wzięli też udział najważniejsi miejscowi oficjale. Przybył więc wójt Bogdan So-

śniak i reprezentujący radę gminy Mirosław Szewczuk i Henryk Sendal oraz sołtys Iwanowic Andrzej Schön. Wraz z gośćmi była Dorota Knysak – dyrektor Szkoły Podstawowej w Iwanowicach Dużych. Rodziców reprezentowała Monika Sosnowska. Nową klasę poświęcił ks. Mariusz Łydzba – proboszcz Parafii św. Wojciecha w Iwanowicach Dużych. Na uroczystość przyjechali do Iwanowic także przedstawiciele innych szkół w gminie Opatów. Teraz klasa należy już do uczniów. Są spore szanse, że ktoś z nich w przyszłości będzie wspominał, że jego zawodowe zainteresowania zaczęły się właśnie w świetnie urządzonej i wyposażonej pracowni w szkole w Iwanowicach. Tego im w każdym razie życzymy.

Z okazji 30-lecia Programu LIFE została zorganizowana wystawa „Śląskie gminy pod błękitnym niebem”.

Właśnie w 2022r. Program LIFE Unii Europejskiej, stworzony na rzecz środowiska i klimatu, skończył 30 lat.

Wystawa fotografii pokazuje bogactwo przyrodnicze i kulturowe wybranych gmin NAJWIĘKSZEGO W EUROPIE PROJEKTU OCHRONY POWIETRZA „Śląskie. Przywracamy błękit.”, którego liderem jest województwo śląskie. Obejmuje on swoim zasięgiem całe woj. śląskie. Bierze w nim udział 89 partnerów i współbeneficjentów.

Projekt jest współfinansowany z Programu LIFE Unii Europejskiej - program działań na rzecz środowiska i klimatu oraz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Okres realizacji: 1 stycznia 2022r. - 31 grudnia 2027r.

Głównym celem projektu jest sprawna i efektywna realizacja programu

ochrony powietrza dla woj. śląskiego. Opracowanie i wdrożenie działań naprawczych, których realizacja doprowadzi do poprawy jakości powietrza, co w konsekwencji spowoduje ograniczenie niekorzystnego wpływu zanieczyszczeń powietrza na zdrowie i życie mieszkańców naszego województwa.

Niezależnie od tego co dzieje się na świecie i wokół nas, to czym oddychamy ma kluczowe znaczenie dla naszego zdrowia. I to my na miarę naszych możliwości powinniśmy o nie dbać.

Zdjęcia na wystawę zostały dostarczone przez ekodoradców biorących udział w projekcie.

<https://przywracamyblekit.slaskie.pl/pl/slaskie-gminy-pod-blekitnym-niebem>

Tekst powstał w celach edukacyjnych w ramach projektu LIFE „Śląskie. Przywracamy błękit.” Autor: Monika Cipińska – ekodoradca Gminy Opatów.

Czyste powietrze i zmiany od 3 stycznia 2023r.

Czyste powietrze to pierwszy ogólnopolski program dopłat do wymiany starych pieców oraz docieplenia domów jednorodzinnych. O dofinansowanie może się ubiegać właściciel lub współwłaściciel jednorodzinnego budynku mieszkalnego lub wydzielonych w budynkach jednorodzinnych lokali mieszkalnych z wyodrębnioną księgą wieczystą. Dotacja przeznaczona jest dla osób fizycznych.

W dniu 3 stycznia 2023r. do programu weszły bardzo istotne zmiany. To jaką kwotę można uzyskać w projekcie zależy od dochodu na członka rodziny w gospodarstwie domowym lub od dochodu osoby wnioskującej.

Podstawowy poziom dofinansowania dotyczy Wnioskodawcy, którego dochód roczny wykazany w PIT nie przekracza 135 000 zł rocznie.

Maksymalna kwota dotacji w tym przedziale to 66 000 zł.

Podwyższony poziom dofinansowania przysługuje wówczas, gdy zgodnie

z zaświadczeniem z GOPS lub MOPS dochód miesięczny netto na osobę w gospodarstwie wieloosobowym nie przekracza 1894,00 zł, a w gospodarstwie jednoosobowym 2651,00 zł.

Maksymalna kwota dotacji w tym przedziale to 99 000 zł.

Najwyższy poziom dofinansowania przysługuje wówczas, gdy zgodnie z zaświadczeniem z GOPS lub MOPS dochód miesięczny netto na osobę w gospodarstwie wieloosobowym nie przekracza 1090,00 zł, a w gospodarstwie jednoosobowym 1526,00 zł.

Maksymalna kwota dotacji w tym przedziale to 135 000 zł.

NOWOŚCI W PROGRAMIE:

W nowym naborze wnioski o dofinansowanie na termomodernizację będą mogli złożyć także beneficjenci, którzy wcześniej otrzymali dotację na wymianę kotła.

Nie w każdym przypadku wnioskodawca otrzyma maksymalną kwotę dotacji wskazaną powyżej. W nowej odsłonie programu ilość otrzymanych środków będzie zależała od rodzaju inwestycji:

Rodzaj przedsięwzięcia	Poziom dofinansowania		
	Podstawowy	Podwyższony	Najwyższy
Wymiana nieefektywnego źródła ciepła na inne, bez kompleksowej termomodernizacji oraz mikroinstalacją fotowoltaiczną	Do 41 000 zł (dodatkowo audyt energetyczny 1200 zł)	Do 59 000 zł (dodatkowo audyt energetyczny 1200 zł)	Do 79 000 zł (dodatkowo audyt energetyczny 1200 zł)
Wymiana nieefektywnego źródła ciepła na inne z kompleksową termomodernizacją oraz mikroinstalacją fotowoltaiczną	Do 66 000 zł (dodatkowo audyt energetyczny 1200 zł)	Do 99 000 zł (dodatkowo audyt energetyczny 1200 zł)	Do 135 000 zł (dodatkowo audyt energetyczny 1200 zł)

Sala integracji sensorycznej. Co to takiego?

Ciekawy projekt zrealizowano w szkole w Opatowie dzięki środkom z grantu z Polskich Sieci Elektroenergetycznych.

Granty dostępne w ramach konkursu „WzMOcni swoje otoczenie” wykorzystywane są w bardzo różnych celach. Pomysł, który zgłoszono z Opatowa, wygląda intrygująco. Dzieci z Oddziału Przedszkolnego przy Szkole Podstawowej w Opatowie korzystają dzięki niemu z nowej sali integracji sensorycznej. O co chodzi?

Nim wyjaśnimy, spójrzmy na listę wyposażenia nowej sali. To profesjonalny sprzęt do integracji sensorycznej: zestaw huśtawek, piłek, suchy basen, deskorolka, równoważnia, beczka, namiot sensoryczny oraz inny sprzęt. Wszystko zakupione za środki pozyskane w ramach programu „WzMOcni swoje otoczenie”, zorganizowanego przez Polskie Sieci Elektroenergetyczne.

Wszystko to ma jasny cel. Taka sala integracji sensorycznej służy wsparciu terapeutycznemu dzieci z różnorodnymi deficytami rozwojowymi. Poprzez pojawienie się jej w szkole, uczniowie otrzymali szeroki i bezpłatny dostęp do specjalistycznej, znajdującej się „na

miejscu” terapii.

Szkoła Podstawowa w Opatowie jest pierwszą placówką na terenie gminy, która posiada taką profesjonalną salę. Z zajęć z zakresu integracji sensorycznej mogą tu korzystać uczniowie, którzy posiadają opinię lub orzeczenie poradni psychologiczno-pedagogicznej ze wskazaniem do tego rodzaju terapii lub też którzy mają trudności w uczeniu się czy zaburzenia zachowania utrudniające w znacznym stopniu funkcjonowanie społeczne i przyswajanie wiedzy.

Program „WzMOcni swoje otoczenie” ma zasięg ogólnopolski, kierowany jest do gmin, jednostek im podobnych oraz do organizacji społecznych. Środki można uzyskać na projekty, które wnoszą coś istotnego do wspólnej przestrzeni – w wielu możliwych zakresach. Projekt z Opatowa bez wątpienia należy do grona najciekawszych, jakie z pomocą grantów PSE zrealizowano w powiecie kłobuckim. Przeznaczenie sali sensorycznej sprawia, że tu słowo „wzmocnienie”, które znajduje się w tytule programu grantowego, nabiera dodatkowego, a przy tym dużego znaczenia. Wzmocnienie odczuwają dzieci. To szczególnie cenne.

Audyt energetyczny jest obowiązkowy wówczas, gdy chcemy uzyskać dofinansowanie na kompleksową termomodernizację. Ma on zagwarantować zmniejszenie zużycia energii użytkowej (EU) na cele ogrzewania budynku: do wartości nie większej niż 80 kWh/ (m2*rok), lub o minimum 40 proc.”

„Wychodzimy do Beneficjentów z propozycją nie tylko dofinansowania do wymiany przestarzałego wysokoemisyjnego źródła ciepła, ale także zachęcamy do skorzystania z bardzo atrakcyjnego pakietu dofinansowania do kompleksowej termomodernizacji budynku. Najwyższe dofinansowanie, czyli nawet do 136 200 zł będzie można uzyskać w przypadku przeprowadzenia tzw. głębszej, a więc kompleksowej termomodernizacji - zaznacza Paweł Mirowski, zastępca Prezesa Zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.”

W związku z tym osoby zainteresowane aplikowaniem o środki w ramach programu Czyste Powietrze mogą korzystać z bezpłatnej pomo-

cy pracownika Urzędu Gminy Opatów w ramach gminnego punktu konsultacyjnego programu Czyste Powietrze.

W punkcie tym mieszkańcy uzyskają pomoc merytoryczną w zakresie zasad programu, wysokości dofinansowania, rozwiązań termomodernizacyjnych a także uzyskają pomoc przy wypełnianiu wniosków o dofinansowanie i pomoc w rozliczeniu zadania.

LOKALIZACJA PUNKTU:
Opatów, ul. Tadeusza Kościuszki 27

GODZINY FUNKCJONOWANIA:
poniedziałki: od godz. 7.30-15.30,
wtorki: od godz. 7.30-15.30
czwartki: od godz. 7.30 -11.30
kontakt telefoniczny: 34 319 60 93
wew. 34, 37 lub 45

Tekst powstał w celach edukacyjnych w ramach projektu LIFE „Śląskie. Przywracamy błękit.” Autor: Monika Cipcińska – ekodoradca Gminy Opatów.

Dziś niebo się otwiera... To był magiczny, nastrojowy i niezapomniany wieczór



Święta Bożego Narodzenia to czas szczególnie wyczekiwany przez wszystkich. Ich magię w Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Konieczkach można było poczuć 15 grudnia 2022 r. za sprawą jasełek zatytułowanych Dziś niebo się otwiera...

Wystawionych przez uczniów reprezentujących wszystkie klasy. W tej środowiskowej uroczystości uczestniczyła cała społeczność szkoły, a także zaproszeni goście na czele z P. Wójtem Urszulą Bujak, P. Sekretarzem K. Kubat, Radnymi Gminy Panki na czele z Przewodniczącą p. K. Gierak, Przewodniczącą ZNP P. H. Kapuścik, przedstawicielem OSP w Konieczkach P. M. Konieczko, emerytowanymi pracownikami szkoły, rodzicami oraz społecznością z Konieczek.

Spektakl, osadzony po części we współczesnych realiach, nawiązywał do tradycyjnych obrazów z życia świętej rodziny. Historie biblijne przeplatały się z tymi ze współczesnego świata, stąd pojawiły się postacie przedsiębiorcy, muzyka czy sportowca. Aktorzy, odgrywając role jasełkowe przybliżyli nam prawdę, że Jezus narodził się na ziemi z miłości do nas i bardzo pragnie, byśmy tą miłością darzyli się nawzajem.

Inscenizacja przeplatana była pięknymi kolędami śpiewanymi przez

świetnie przygotowanych solistów. Widzowie mieli także okazję obcować z muzyką na żywo za sprawą kilku świątecznych melodii zagranych przez młodych artystów na fletach oraz syntezatorze. Niezapomnianych przeżyć dostarczył również zjawiskowy taniec Śnieżynek, będący dopełnieniem całego widowiska.

Magiczną atmosferę Świąt Bożego Narodzenia można było poczuć również w Szkole Podstawowej w Aleksandrowie podczas prezentowanych jasełek przez uczniów i przedszkolaków tej szkoły.

Nastrój wyjątkowości i magii tworzyły mieniące się światła, lampiony oraz piękna dekoracja. Atmosfera była niezwykle podniosła i poruszająca, a występy spotkały się z entuzjastycznym przyjęciem wszystkich zebranych.

Na koniec Dyrektor Szkoły Karolina Kurek wraz z Wójtem Gminy Panki Urszulą Bujak złożyły wszystkim życzenia z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku 2023.



W Hali Sportowej w Pankach odbył się Koncert Bożonarodzeniowy pt. „Zanim zabyłnie pierwsza gwiazdka” zorganizowany przez Radę Rodziców, Dyrektora i Nauczycieli Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Kościuszki w Pankach. Honorowy patronat nad Koncertem objęła Wójt Gminy Panki Urszula Bujak. Uczniowie naszej szkoły zaprezentowali przybyłym gościom koncert kolęd i pastorałek oraz przepiękne świąteczne tańce.

Publiczność podziwiała występy indywidualne i grupowe. Nie zabrakło też występów instrumentalnych na fletach, keyboardzie, dzwonkach chromatycznych czy skrzypcach. Koncert zjednoczył wszystkich uczniów, rodziców, nauczycieli naszej szkoły oraz władze gminne.

Uroczystość uświetniła krótkim występem absolwentka szkoły – puzonistka Marlena Skoczyła.

Oprócz występów artystycznych zorganizowano wiele atrakcji m.in. „Cuda cudeńka” – jarmark bożonarodzeniowy, „Niebo w gębie” – kulinarne podróże świąteczne, „Słodki bajer” – pyszne desery, magiczna fotobudka oraz świąteczne karaoke.

Wielki finał koncertu to wspólne wykonanie piosenki „Jest taki dzień” przez uczniów

i nauczycieli naszej szkoły. Uroczystość niewątpliwie na długo pozostanie w pamięci całej społeczności lokalnej.

Warsztaty zielarskie



W sali konferencyjnej Klubu Sportowego Panki przy ulicy Częstochowskiej 13 B obchodzące w tym roku jubileusz 5-lecia działalności Koło Gospodyń Wiejskich w Pankach przy współpracy Lokalnej Grupy Działania „Zielony Wierchołek Śląska” w Kłobucku oraz Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Pankach było organizatorem warsztatów zielarskich.

W warsztatach zielarskich, które poprowadziła Izabela Grzesiak-Świer-

czyńska, zielarz i irydolog uczestniczyli zarówno członkowie Koła Gospodyń Wiejskich, jak również emerytki i rencistki z Koła Emerytów, Rencistów i Inwalidów nr 8 w Pankach. Warsztaty zielarskie składały się z dwóch części tj. teoretycznej oraz praktycznej. Podczas wykładu w formie prezentacji pt. „Oczyszczanie organizmu prostą drogą do zdrowia” Izabela Grzesiak-Świerczyńska omówiła właściwości ziół i ich wykorzystanie w lecznictwie, kuchni,

aromaterapii i kosmetyce. Przedstawiła przyczyny powstawania różnego rodzaju chorób i schorzeń oraz wskazywała co możemy zrobić stosując zioła, aby odwrócić procesy chorobowe. Informowała również, jak ważne dla naszego zdrowia jest stałe oczyszczanie organizmu z produktów metabolicznych, pasożytów, pozostałości chemii spożywczej itp. Przypomniała zasady dotyczące zbioru, przechowywania i konserwacji surowców zielarskich.

- Zioła wzmacniają działanie układu odpornościowego organizmu, wpływają na odnowienie płynów, natlenienie tkanek i odkwaszenie komórek – mówiła podczas ciekawego wykładu.

W części praktycznej uczestnicy rozpoznawali zioła, poznawali ich właściwości lecznicze, a także zastosowanie w różnych dolegliwościach. Następnie zgodnie z recepturą i przygotowanymi surowcami w zespołach wykonali maść nagietkową. Podczas warsztatów nie zabrakło również degustacji herbatki ziołowych, octów, syropów i wyciągów ziołowych, które następnie można było także zakupić...

-Zajęcia były bardzo ciekawe i pouczające. Dostarczyły dużą dawkę wiedzy na temat ziół, ich zastosowania nie tylko w medycynie, ale także w życiu codziennym, kuchni czy kosmetyce – celnie podsumowała warsztaty zielarskie jedna z ich uczestniczek Anna Balas.

Utwardzenie placu przy szkole podstawowej w msc. Konieczki

Zakończyły się prace na terenie parkingu przy Szkole Podstawowej w miejscowości Konieczki realizowane w ramach pierwszego etapu planowanego do wykonania utwardzenia. Zadanie zrealizowane zostało w ramach środków Funduszu sołeckiego na 2022 roku.

Wartość wykonanego zakresu

wynosiła 35 000,00 zł i obejmowała wykonanie zjazdów, zabudowę krawężników od strony drogi publicznej oraz przepustu. Cały teren został wstępnie zniwelowany i uporządkowany, tak aby w planowanym drugim etapie wykonać uzupełnienie terenu kruszywem.

W trosce o „Młode Głowy”



Szkoła to nie tylko miejsce gdzie uczeń zdobywa wiedzę zawartą w programach nauczania. Tu młody człowiek zdobywa ogrom doświadczeń emocjonalnych i społecznych. Tu weryfikuje obraz świata, który pokazali mu rodzice. Poprzez naturalne procesy biochemiczne zachodzące

w mózgu dojrzewającego człowieka, czynniki genetyczne i wpływ środowiska, kształtują się strategie postępowania i to w jaki sposób młody człowiek poradzi sobie z trudnościami tzw. odporność psychiczną.

W Światowy Dzień Zdrowia Psychicznego, który przypada na 10- tego października fundacja UNAWĘZA Martyny Wojciechowskiej rozpoczęła projekt „MŁODE GŁOWY. Otwarcie o zdrowiu psychicznym”. W ramach tego projektu zaplanowano największe, jak do tej pory w Polsce badanie zdrowia psychicznego wśród dzieci i młodzieży. Dzięki nawiązaniu współpracy z fundacją, Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Konieczkach, będzie miała przyjemność w lutym przeprowadzić takie badanie wśród uczniów swojej szkoły.

Kampania ma na celu wspomóc me-

rytorycznie placówkę, która chce realnie zająć się zdrowiem psychicznym, wzmocnić poczucie wartości i podnieść samoocenę wśród uczniów. Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Konieczkach już od paru lat rozbudowuje swoje zaplecze dydaktyczno- wychowawcze oraz podnosi kompetencje pracowników, mając na uwadze dobro swoich uczniów. Redukuje poziom stresu, poprzez rozwijanie umiejętności osiągania stanu zrelaksowanej koncentracji. Wykorzystuje do tego celu, innowacyjną metodę EEG - Biofeedback.

Treningi prowadzone są w wygodnym fotelu. Uczeń ma za zadanie kierować animacją, grą lub wybranym przez siebie filmem. To co będzie działo się na ekranie, zależy jest od aktualnie dominujących fal w mózgu. Przeszkolony w tym zakresie nauczyciel, dobiera program do aktualnych potrzeb ucznia. Dzięki metodzie młody człowiek uczy się samoregulacji nie tylko emocji. Zajęcia polecane są dla wszystkich, którzy chcą poprawić swoje wyniki w dziedzinach wymagających koncentracji (nauka, sport, muzyka).

Istotnym czynnikiem determinu-

jącym zdrowie psychiczne jest prawidłowy rozwój samooceny, która w tym wieku szczególnie związana jest z sukcesami edukacyjnymi. Krytycznym osądem na swój temat, szkoła stara się zapobiegać dbając o kompleksową pomoc oraz wsparcie uczniów z trudnościami w nauce. Metoda Warnego® wprowadzona w szkole, polega na ćwiczeniach w zakresie widzenia, słyszenia, motoryki i treningu lateralnego półkul mózgowych z specjalnie dobranym treningiem w słuchawkach. Zajęcia idealne dla uczniów z problemami dysleksji. W ramach pomocy psychologiczno-pedagogicznej, prowadzi szereg ogólnopolskich projektów edukacyjnych m.in. „Sztuka Emocji”, „Gramy Zmysłami” i inne.

Jako dorosłe osoby, musimy zdać sobie również sprawę, że w dzisiejszych czasach narzędziem istotnym, dającym olbrzymie możliwości rozwoju ale równocześnie niezwykle niebezpiecznym dla zdrowia psychicznego młodych ludzi są urządzenia cyfrowe. Młodzież korzysta z telefonów, laptopów a nawet zegarków poruszając się w wirtualnym świecie. Prowadzi to do uzależnień, daje ułudę bliskich relacji, co w efekcie prowadzi do niezaspokojenia podstawowych potrzeb. W konsekwencji dzieci są bardziej znerwicowane, depresyjne i zamknięte w sobie. Rolą szkół jest wdrażanie nowych technologii ale z zachowaniem odpowiedniej higieny cyfrowej, podkreślanie roli tworzenia realnych więzi poza przestrzenią Internetu. W tym zakresie chwalimy sobie współpracę z fundacją „Dbam o mój zasięg”, która współtworzy projekt „Szkoła Odpowiedzialna Cyfrowo” oraz kampanię „Bajeczna Świadomość”.

To naszym obowiązkiem - nauczycieli, rodziców, dziadków, opiekunów, DOROSŁYCH jest zadbać o to by nasze „MŁODE GŁOWY” były bezpieczne, szczęśliwe i zdrowe!

Przeciwdziałanie negatywnym efektom izolacji wśród dzieci i młodzieży - młodych sportowców



Czas pandemii miał niestety w większości negatywny wpływ na całe społeczeństwo, a zwłaszcza na dzieci, młodzież czy młodych sportowców. W ramach zadania publicznego „Przeciwdziałanie negatywnym efektom izolacji wśród dzieci i młodzieży - młodych sportowców”, dzięki sfinansowaniu ze środków Narodowego Instytutu Wolności-Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego w Ramach Rządowego Programu Funduszu Inicjatyw Obywatelskich NOWEFIO na lata 2021-2023 Fundacja Razem Możemy Więcej Lar. GO zorganizowała na przełomie listopada i grudnia na terenie powiatu kłobuckiego bezpłatne szkolenia i warsztaty.

I etap bezpłatnych szkoleń w powiecie kłobuckim dotyczących problemu zdrowia psychicznego sportowców został zapoczątkowany warsztatami odbywającymi się w dniach 11 i 12 listopada w Gminie Kłobuck. Następne odbywały się w kolejnych gminach wchodzących w skład powiatu kłobuckiego. Jedno z bezpłatnych szkoleń I etapu skierowanego do Gminnych Włodarzy, Urzędników Referatu Sportu, Kultury i Oświaty, dyrektorów szkół, pedagogów, kadry szkoleniowej i trenerskiej w klubach sportowych i nauczycieli wychowania fizycznego odbyło się

w sali konferencyjnej budynku socjalno-szatniowego Klubu Sportowego Panki. W szkoleniu uczestniczyli m.in. Wójt i Sekretarz Gminy Panki: Urszula Bujak i Krystyna Kubat, Dyrektorzy Szkół Podstawowych w Pankach, Konieczkach i Aleksandrowie: Renata Tomczyk i Karolina Kurek, szkolni pedagodzy i psychologowie Dyrektor GOKiS Panki Stanisław Wrzesiński, Dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Pankach Joanna Mazur, trenerzy piłki nożnej Klubu Sportowego Panki i taekwon-do ITF ULKS Pionier Panki oraz nauczyciele wychowania fizycznego.

W ramach projektu zostały zrealizowane niezwykle ciekawe, a zarazem, inspirujące warsztaty z psychologiem klinicznym, pedagogiem, coachem Kamilą Grochowiną (m.in. wykładowca akademicki z zakresu psychologii rozwojowej dzieci i młodzieży).

Głównymi tematami szkolenia były wpływ izolacji na młodego sportowca (utrudniony dostęp do treningów), praca z młodym sportowcem w trakcie izolacji i po niej oraz rozpoznanie niepożądanych stanów psychiki u młodego sportowca wywołanych izolacją i związane z nią porażki sportowe (wcześnie etapy depresji, rezygnacja, sposoby motywacyjne). Każdy z uczestników otrzymał szkoleniowe materiały dydaktyczne w formie pisemnej i elektronicznej do wykorzystania w przyszłości. Profesjonalna kadra szkoleniowa oraz aktywni podczas szkolenia uczestnicy udowodnili, że RAZEM MOZEMY WIĘCEJ!

Biblioteka w Pankach zaprasza

Biblioteki publiczne w społecznościach wiejskich często są jedynymi placówkami bezpłatnego dostępu do kultury, otwartymi i przyjaznymi dla wszystkich obywateli bez względu na narodowość, wiek, płeć czy status społeczny. Gminna Biblioteka Publiczna w Pankach w dwóch poprzednich latach (2020-2021) według agregatowego indeksu aktywności wyliczanego na podstawie danych GUS przez Bibliotekę Śląską zajęła pierwsze miejsce spośród bibliotek powiatu kłobuckiego. Mogła się pochwalić największą liczbą czytelników na etat przeliczeniowy zatrudnionych w niej pracowników.

Cechą współczesnych bibliotek jest zróżnicowanie podejmowanych zadań na wielu płaszczyznach. Większość działań podejmowanych w Gminnej Bibliotece Publicznej w Pankach skierowanych jest dla dzieci i młodzieży.

W ciągu ostatnich lat grupa dzieci w wieku od 3 do 6 lat zapisanych do biblioteki zwiększyła się dzięki udziałowi placówki w kampanii społecznej „Mała książka - wielki człowiek” realizowanej we współpracy z Instytutem Książki.

Serdecznie zapraszamy rodziców do biblioteki w celu założenia swoim dzieciom konta bibliotecznego i odebrania Wyprawki w skład, której wchodzi dostosowana pod względem treści i formy do potrzeb dzieci książeczka, poradnik dla rodziców oraz Karta Małego Czytelnika. Młodzi odkrywcy książek po dziesięciu wizytach w bibliotece i zebraniu naklejek mogą liczyć na uhonorowanie ich zainteresowań czytelnich imiennym dyplomem.

W tegorocznej odsłonie skorzystały również dzieci z Ukrainy odbierając książeczki wydane w ich języku. Na stronie internetowej poświęconej akcji można przeczytać takie słowa: „Projekt „Mała książka - wielki człowiek” nie mógłby rosnąć w siłę bez zaangażowania tysięcy bibliotekarzy - ambasadorów naszej akcji, którzy każdego dnia rozbudzają w dzieciach miłość do książek i zapraszają je do niezwykłego świata literatury.

Obecnie młodzież w „pankowskiej” bibliotece jest szkolona na zajęciach realizowanych w ramach projektu „Cyfrowi eksperci w podregimie częstochow-

skim” realizowanym we współpracy z Wyższą Szkołą Humanitas - Program Operacyjny Polska Cyfrowa na lata 2014-2020.

Oferta dodatkowych działań skierowana dla dzieci i młodzieży jest realizowana głównie przy pomocy mediów społecznościowych (Facebook, strona www. <http://gpppanki.naszabiblioteka.com>). Od 1 do 24 grudnia czytelnicy i inne osoby zainteresowane bez względu na wiek mogą realizować zadania z bibliotecznego kalendarza „adwentowego”, ogłaszane codziennie na Facebook/Gminna Biblioteka Publiczna w Pankach. Zapraszamy do zamieszczania relacji wykonanych zadań na facebooku lub do pochwalenia się efektami w bibliotece.

Zachęcamy do samodzielnego eksplorowania zbiorów GBP w Pankach. Katalog on-line jest opracowany w programie Libra i dostępny w internecie. Znacznie ułatwia wyszukiwanie pozycji książkowych bez ruszania się z domu jak również sprzyja rozwijaniu kontaktów biblioteki z użytkownikami.

Warsztaty Bożonarodzeniowe

14 grudnia Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Pankach wraz ze Śląskim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego byli organizatorami Warsztatów Rękodzielniczych pod nazwą „Wykonanie Ozdób Bożonarodzeniowych”.

W przeprowadzonych, w sali konferencyjnej Klubu Sportowego Panki przez Zofię Trzepióra-Noga Warsztatach Rękodzielniczych uczestniczyło kilkanaście pań reprezentujących stowarzyszenia i koła działające na terenie gminy. Namacalnym efektem warsztatów były niekonwencjonalne i co najważniejsze samodzielnie wykonane ozdoby bożonarodzeniowe (m.in. tzw. Aniołki Bożonarodzeniowe). Niezwykle zadowolone z efektów powyższych warsztatów uczestniczki już wstępnie umówiły się na kolejne tym razem związane ze Świętami Wielkanocnymi... W Warsztatach Rękodzielniczych organizatorów reprezentowali Dyrektor GOKiS Panki Stanisław Wrzesiński, a Śląski Ośrodek Doradztwa Rolniczego Bożena Leszczyńska.



Ponad siedemset nowych książek

Gminna Biblioteka Publiczna we Wręczyca Wielkiej otrzymała dotację na zakup książek w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa. Dzięki temu na półkach pojawiło się mnóstwo nowych tytułów.

W minionym roku Gminna Biblioteka Publiczna we Wręczyca Wielkiej złożyła wniosek do Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0 na lata 2021-2025. Wniosek przeszedł pomyślnie wszelkie procedury weryfikacyjne i w efekcie placówka otrzymała z programu dotację w kwocie 17 769 złotych. Ze środków tych zrobiono oczywiście doskonały pożytek. Zakupiono do publicznej biblioteki aż 731 książek. Tym samym czytelnicy mogą teraz znaleźć na półkach nowe tytuły, nowe wydania. Warto odwiedzić wręczycką bibliotekę.

Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa 2.0 zakłada zakup przede wszystkim nowości wydawniczych. To wpływa na księgozbiory wielu bibliotek. Oczywiście to, co stoi na półkach, stale jest uzupełniane, wymieniane. Niemniej skala takich zakupów ograniczana jest posiadanymi na ten cel środkami. Zakup od razu kilkuset książek do gminnej biblioteki – robi wrażenie. To też od razu odświeżenie księgozbioru, zdobycie do niego tytułów, które przyciągną czytelników. Bo – niech nikt nie wątpi – ludzie nadal korzystają z bibliotek, nawet mimo rozwoju technologii

cyfrowych lubią sięgać po tradycyjne książki. Magnesem dla stałych bywalców bibliotek są właśnie nowe tytuły.

Dziś biblioteki nie stawiają zresztą tylko na książki – dają dostęp do e-booków, audiobooków. Tego rodzaju uzupełnienia stanu posiadania bibliotek też są przewidziane w Narodowym programie Rozwoju Czytelnictwa 2.0.

Program prowadzi Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Celem zasadniczym jest poprawa stanu czytelnictwa w Polsce. Służyć temu ma właśnie wzmacnianie bibliotek publicznych. By nie kojarzyły się nikomu



z miejscami gromadzenia tylko starych, pozółkłych księgozbiorów i tylko klasycznych, „lekturowych” tytułów. Biblioteka wciąż może i często bywa lokalnym ośrodkiem życia społecznego, miejscem dostępu do wiedzy, kultury.

To, co oferuje, powinno nadążać za przemianami społecznymi, zmianami mód, rozwojem techniki. Wsparcie finansowe w tym zakresie jest bardzo ważne, bo sama dobra wola i chęci bibliotekarzy nie wystarczą.

Karnawał przed feriami

Dzieci z zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Kalei bawiły się na zabawie karnawałowej kilka dni przed rozpoczęciem ferii zimowych.

Tegoroczna zabawa karnawałowa odbyła się 10 stycznia. Dzieci bawiły się wspólnie w sali gimnastycznej. Aby miejsce to miało godny karnawałowy wygląd, wcześniej wiele osób trudziło się nad jego udekorowaniem. Opłacało się. Wystrój sali wprowadził dzieci w radosny nastrój, zachęcając do wspaniałej zabawy.

Zabawy taneczne poprowadzili dla młodych balowiczów Damian Banasiak i Paweł Maźniak. Udanie, bo radości i śmiechu było sporo. Dzieci bawiły się przy dziecięcych przebojach, a do tego

chętnie uczestniczyły w zabawach muzyczno-ruchowych. Były więc kolorowe pociągi, szalone pąsy, była też nauka tańca i układów tanecznych. Wszystko wprawiło wszystkich w karnawałowy nastrój.

Ponieważ bal karnawałowy ma swe specyficzne wymagania, dzieci przyszły na niego dobrze przygotowane. Przedszkolaki przebrane były za bohaterów znanych bajek, można więc było spotkać w sali balowej wróżki, księżniczki, motylki, pszczołki, kotki, ale też policjantów, piratów, strażaków, a na-

wet Spider-Mana i Batmana.

Ruch wymaga energii, więc podczas zabawy zadbano też o przerwy na małe co nieco. Słodki poczęstunek, o który zadbali rodzice, podobał się maluchom nie mniej niż zabawy przy muzyce. Krótko mówiąc: dzień ten przyniósł wiele radości przedszkolakom, które mogły podczas balu spędzić czas w miłej atmosferze. Słowa uznania dla wszystkich dorosłych, którzy o to zadbali.



Wigilię można obchodzić także w klasie

Wigilia to święto dla naszej tożsamości arcyważne. Żadne inne nie jest tak obficie wypełnione tradycjami.

Żadne też inne nie jest tak bardzo rodzinne. Ale poza tą rodziną najbliższą – złożoną z pokoleń krewnych – wigilijne chwile wzajemnej sympatii można celebrować także w innych związanych emocjami gronach. Choćby w szkolnej klasie – w gronie lubiących się przyjaciół ze szkolnej ławki

Z takiego założenia wyszli w Szkole Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Borowem. Uczniowie ósmej klasy nie tylko spotkali się wspólnie w okresie przedświątecznym, ale też podzieliли się małą relacją z tego spotkania na stronie szkoły. Bo w końcu grudzień to czas świątecznych spotkań w gronie

nie tylko rodziny, ale także przyjaciół i znajomych.

Nie tylko uczniowie klasy ósmej spotkali się na klasowej Wigilii. Urządzono ją też w innych klasach. Postarano się o mały wspólny poczęstunek, śpiewano kolędy, dzielono się też opłatkiem i wręczano sobie drobne upominki. Jak to w święta.

W relacji, którą zamieszczono na stronie szkoły, znajdujemy podsumowanie w słowach: „Nasze spotkania wigilijne były wspaniałe i wzruszające. Świąteczna atmosfera udzielała się wszystkim”. I to najlepsza wiadomość.



Ortografia po angielsku Orszak Trzech Króli w Kalei



W szkole we Wręczy Wielkiej odbyło się specjalne dyktando dla miłośników języka angielskiego.

Szkolne Dyktando z Języka Angielskiego przyciągnęło w tym roku grupę niemal czterdziestu uczestników. To dobrze, że uczniowie garną się do tego rodzaju konkursów. Znajomość języka angielskiego jest dziś bardzo ważna dla rozwoju jakiegokolwiek dorosłej kariery. A poza tym pozwala stać się obywatelem świata niezależnie od tego, skąd się pochodzi.

Uczniowie, którzy wzięli udział w konkursie ortograficznym, pisali dyktanda – co oczywiste – po angielsku. Dla różnych grup wiekowych przygotowano różne teksty. Uczestnicy zmagali się z klas V-VI przypomnieli sobie historię Gerdy, Kaja i okrutnej Królowej Śniegu – czyli postaci z wszystkim znanej ba-

śni Andersena. Uczniowie z klas VII-VIII stawili czoła tekstowi o „Mikołajowym” biznesie w Stanach Zjednoczonych.

Młodzież szkolna poradziła sobie doskonale. W młodszej grupie wiekowej zwyciężył Mateusz Matysiak z klasy VI a. Drugie miejsce wywalczyli sobie swą znajomością angielskiej ortografii: Natalia Pasięka – również z VI a – oraz Antoni Przygoda z VI b. Miejsce trzecie zajęła Alicja Stanek z klasy VI a. Wyróżnieni zostali: Wiktor Lesiak z V b i Oliwia Tomczyk z VI b.

W starszej grupie wiekowej najlepiej napisał dyktando Jakub Strzelczyk z klasy VIII a. Miejsce drugie zajął Bartosz Syguda, także z VIII a. Miejsce trzecie – Paweł Ksoń, też z VIII a. Przyznano dwa wyróżnienia. Dla Miłosa Kuca i Weroniki Kot. To też uczniowie klasy VIII a. Pozostaje pogratulować laureatom.

Dokładnie 6 stycznia społeczność szkolna Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Kalei wzięła udział w tradycyjnym orszaku Trzech Króli.

Uczestnicy orszaku – w tym wielu w przebraniach dostosowanych do tej okazji – zebrał się 6 stycznia przed szkołą. Celem było uczczenie symbolicznego momentu przybycia Mędrców ze Wschodu – zwanych też trzema Królami – do stajenki w Betlejem, by tam złożyć pokłon Jezusowi, który się narodził.

W Kalei orszak Trzech Króli przeszedł ulicami miejscowości. Nie w każdym miejscu podchodzi się z taką powagą do tego święta. Po przejściu orszaku, o godzinie 10.00, społeczność szkolna i lokalna spotkała się w kościele w Kalei, gdzie wzięła udział w uroczystej mszy świętej. Religijne święta trzeba obchodzić w związku z religią, więc wszystko było na właściwym miejscu. Następnie, na zakończenie obchodów, uczniowie klas drugich w pięknych strojach wystawili bożonarodzeniowe przed-



stawienie, a uczniowie klasy trzeciej zaprezentowali się w oryginalnych strojach góralskich, by dla licznej widowni śpiewać pastorałki. Uczennice klasy czwartej zaprezentowały z kolei układ taneczny do XVII-wiecznej polskiej kolędy „Przybieżeli do Betlejem”.

Nie tylko młodzież popisywała się swoimi talentami. W murach kościoła rozbrzmiewały polskie kolędy w wykonaniu pań z Koła Gospodyń Wiejskich w Szarlejce. Grę na różnych instrumentach prezentowali z kolei uczniowie klas szóstych i ósmych.

Ważne, że to święto „powraca do

lask” w Polsce – że jest znów w ostatnich latach publicznie i, co też ma swą wagę, widowiskowo obchodzone. Ważne też, że pamięta się o tym w polskich miejscowościach, takich jak Kalej. Święto obchodzone przez wielu mieszkańców wspólnie to nie tylko wyraz oddania Bogu, co boskie, ale też okazja do kultywowania polskich tradycji i do przekazywania ich kolejnym pokoleniom. Brawo!

„Piękna nasza Polska cała”

Tytuł taki sam, jaki ma znana ludowa pieśń – „Piękna nasza Polska cała” – nadano ciekawej akcji wysyłania do siebie pocztówek z różnych stron kraju. W przedsięwzięciu tym wzięli udział uczniowie Szkoły Podstawowej im. Orła Białego w Kulejach.

W organizacji tej szczególnej akcji wysyłania pocztówek brali udział nauczyciele geografii z całej Polski. W Szkole Podstawowej w Kulejach w zabawę włączyli się uczniowie klasy szóstej. Akcja miała na celu lepsze poznanie geogra-

fii Polski w nieco niezwykły sposób. Ale może właśnie dlatego, że niezwykły, to skuteczny.

Uczniowie z różnych miejsc w kraju wysyłali do siebie pocztówki. Były tam zamieszczone współrzędne geograficzne oraz opis szczególnych atrakcji miejscowości, z których pocztówki wysyłano. Szkoła w Kulejach oczywiście też zrobiła to samo. Uczniowie specjalnie na tę okazję przygotowano pocztówkę uzupełnili treścią na

lekcji geografii. Przesyłki ze szkoły w Kulejach poszły więc w Polskę.

Ale i szkolna skrzynka na listy wypełniła się przesyłkami z innych miejsc w kraju. Nadawców każdej takiej przesyłki dało się dokładnie zlokalizować dzięki współrzędnym geograficznym. To było takie geograficzno-detektywistyczne odkrywanie informacji o nadawcach i o tym, skąd wysłano kartki. Była okazja poszukać tych miejsc na mapach Polski.

Następnie z otrzymanych pocztówek szóstkłasiści wykonali gazetkę ścienną. Teraz służy ona wzbogacaniu wiedzy na temat piękna naszego kraju. I pokazuje coś, co z różnych jego stron dotarło pocztą do szkoły w Kulejach.



Będzie kanalizacja dla Rębielic i Szyszkowa



Drugi etap budowy kanalizacji sanitarnej w Rębielicach Szlacheckich i Szyszkowie w gminie Lipie będzie realizowany z dużym udziałem środków z Polskiego Ładu. Powstanie tu aż kilka kilometrów sieci, z której skorzystają mieszkańcy

W Lipiu w urzędzie gminy tuż przed świętami Bożego Narodzenia podpisano umowę z wykonawcą budowy kanalizacji sanitarnej dla Rębielic Szlacheckich i Szyszkowa. Zadanie to realizować będzie firma z regionu częstochowskiego. Zgodnie z zasadami w przetargu wybrano firmę, która złożyła ofertę najkorzystniejszą cenowo. Całkowity koszt, zgodnie z umową, ma tutaj wynieść 10 867 042,24 zł. W większości zadanie sfinansowane będzie dzięki środkom z dofinansowania z Rządowego Funduszu Polski Ład – Programu Inwestycji Strategicznych. To kwota, która przesądziła o tym, że inwestycja w ogóle może być realizowana. Pol-

ski Ład dołożył 8 milionów 75 tysięcy złotych. Resztę potrzebnych środków uzupełniła z własnych środków gmina – dokładając 2 792 042,24 zł.

Rębielice Szlacheckie i Szyszków to dwie niemal przylegające do siebie miejscowości nad Liswartą. Obie są jednak oddalone o kilka kilometrów od miejscowości sąsiednich. W takich przypadkach budowa sieci kanalizacyjnej to nie tylko układanie rur w terenie zabudowanym, ale też potrzeba podłączenia tego wszystkiego do gminnej sieci kanalizacyjnej – do oczyszczalni ścieków, która znajduje się koło Dankowa i Lipia, kilka kilometrów od Rębielic.

Obecnie ma być realizowany drugi

etap tego szeroko zakrojonego przedsięwzięcia. Obejmuje on budowę sieci kanalizacji sanitarnej z rur o średnicy 20 centymetrów na odcinku łącznie aż 4,3 kilometra. To nie wszystko. Wykonanych zostanie też ponad dwieście przyłączy kanalizacyjnych o łącznej długości niemal 1,6 kilometra. Charakterystyka terenu sprawia, że potrzebne będzie także ponad 1,2 kilometra sieci tłocznej. Będą dwie przepompownie ścieków. Dla obsługi instalacji firma budowlana zgodnie z planami wykona też blisko 140 studni rewizyjnych. Cała ta infrastruktura będzie następnie służyć sprawnemu odbieraniu ścieków od mieszkańców Rębielic Szlacheckich i Szyszkowa oraz odprowadzaniu ich do gminnej oczyszczalni.

Na możliwość podpinania się do kanalizacji sanitarnej trzeba będzie jeszcze trochę poczekać – aż wszystkie elementy sieci będą gotowe. Założono, że realizacja potrwa dwadzieścia miesięcy. Najważniejsze jednak, że już w bliskiej perspektywie jest możliwość rezygnacji z przydomowych szamb. Tereny położone bezpośrednio nad rzeką, jak właśnie Szyszków czy Rębielice Szlacheckie, mają naturalnie ograniczone możliwości stosowania jakichś innych rozwiązań w zakresie gospodarowania ściekami bytowymi. Dlatego kanalizacja jest tu rozwiązaniem najlepszym i po prostu też nowoczesnym.

Dzięki Polskiemu Ładowi i zaangażowaniu gminy Lipie obie wsie w zakresie podstawowej infrastruktury pożegnają się wreszcie z warunkami życia charakterystycznymi bardziej dla czasów minionych. Dziś kanalizację buduje się w Polsce na potęgę. To już standard naszych czasów – móc korzystać z takiej sieci i odprowadzać ścieki w łatwy, skuteczny sposób. To wygoda, ochrona środowiska i, można powiedzieć, w końcu jakiś ład w tym zakresie.

Biblioteka z nowymi książkami

Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa 2.0 pomógł w zapełnieniu półek biblioteki szkolnej w Szkole Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Parzymiechach.

W latach szkolnych książki czytają nawet ci, którzy już potem do nich nie wracają. Jest też zawsze jakiś spis lektur, które przeczytać trzeba, bo to potrzebne do lekcji. Książki w szkolnej bibliotece muszą być więc dobrze dobrane, w odpowiedniej ilości i w odpowiednim stanie. Gdy czyta je wielu młodych ludzi, naturalnie trzeba też zawartość półek okresowo odnawiać. Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa 2.0 to jednak coś jeszcze więcej niż tylko sposób na zapełnienie szkolnych półek lekturami obowiązkowymi. Cele programu są szersze i bardziej ambitne.

Ministerstwo Edukacji i Nauki w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0. na lata 2021-2025 dąży do tego, by rozwijane były zainteresowania czytelnicze dzieci i młodzieży. Dziś to ważne, bo na naszych oczach kulturę czytelniczą wypiera postawa widzów, a słowo pisane zastępuje kultura obrazkowa. Dzieci chętniej patrzą w ekrany, gdzie bynajmniej nie czytają, ale obcuja z gramami, obrazami, czymś innym niż tekst pisany. Wciąż jednak – i jeszcze długo tak pozostanie – podstawą rozwoju człowieka na poziomie wyższym niż tylko podstawowy jest książka, tekst pisany, czytanie. Jeżeli nie zaszczepić nawyków sięgania po książki w dzieciństwie, będzie to prawdopodobnie znacznie trudniejsze

w przyszłości. W ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0 zakupuje się więc nowości wydawnicze, które mogą pomóc rozwijać czytelnictwo. Wspiera się też wyposażanie bibliotek.

Szkoła Podstawowa im. Adama Mickiewicza w Parzymiechach przystąpiła do realizacji projektu czytelniczego w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0. Dzięki ministerialnemu programowi placówka otrzymała w 2022 roku wsparcie w kwocie 5 tysięcy złotych, z czego 4 tysiące pochodziło z dotacji z programu, a dodatkowy tysiąc złotych stanowił wkład własny organu prowadzącego, czyli gminy Lipie. Efekty? Księgozbiór biblioteki został wzbogacony o interesujące nowości wydawnicze. To książki o tematyce historycznej, książki ukazujące wartości rodziny i życia człowieka, to także lektury szkolne. Nie kupowano „w ciemno”. Zakup nowych książek poprzedzono rozpoznaniem potrzeb i zainteresowań uczniów. W końcu to ważne, by nowe książki nie kurzyły się na półkach, a zdobywały czytelników i pomagały rozwijać czytelnictwo. Poza samymi uczniami na wybór zakupionych tytułów wpływ mieli także rodzice i nauczyciele szkoły.

Gmina Miedźno

Przebudowa dróg z dofinansowaniem z województwa

W Ostrowach nad Okszą nastąpi przebudowa ulic Łąkowej i Ogrodowej. W inwestycje zaangażowane będą środki przyznane przez Zarząd Województwa Śląskiego w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

Decyzja o przyznaniu środków zapadła na szczelbu województwa jeszcze w sierpniu. Zatwierdzono wówczas listę zadań zakwalifikowanych do dofinansowania w ramach PROW. W gminie Miedźno przeprowadzono następnie przewidziane prawem procedury, by w grudniu móc podpisać umowę na realizację przebudów ulic Łąkowej i Ogrodowej w Ostrowach nad Okszą.

W ramach tej inwestycji nastąpi budowa połączenia ulic Ogrodowej i Łąkowej oraz połączenie ulicy Czę-

stochowskiej i Lotniska. W znaczącym stopniu ułatwi to komunikację w południowej części wsi – po prostu stanie się możliwy przejazd pomiędzy ulicami. Dziś można sobie tu przejechać co najwyżej konno, rowerem lub terenówką. Po realizacji inwestycji gmina słusznie spodziewa się aktywizacji tego obszaru Ostrów nad Okszą.

Jeszcze w ubiegłym roku podpisano umowy na przebudowy ulic Łąkowej i Ogrodowej. Ta pierwsza część zadania kosztować będzie niespełna 590 tysięcy złotych. Ta druga – niespełna 490 tysięcy złotych.

Ulica Łąkowa będzie przebudowana na odcinku ponad 450 metrów. Obecny tam tłuczeń kamienny i żużel oraz... liczne kałuże będzie zastąpiony solidnym asfaltem o szerokości 3,5 metra. Będą też dość szerokie pobocza,

które ułatwią mijanie się. Fragmenty drogi zbliżają się tu do Okszy – aby meandrująca rzeka w przyszłości nie podmyła drogi, przewidziano umocnienia terenu w postaci linii gabionów siatkowo-kamiennych. Ulica zyska też oświetlenie dzięki 16 latarniom.

Podobnie po przebudowie będzie wyglądać ulica Ogrodowa. Dziś to też droga utwardzona podobnie skromnie, jak Łąkowa, która tak samo uzyska 3,5-metrowy asfalt. Tu – na odcinku blisko 500 metrów. Podobnie będą też zrobione jak należy pobocza, oświetlenie (17 latarni), odwodnienie.

Te dwa zadania kosztować będą łącznie niespełna 1,1 miliona złotych. Na opisane wyżej zamierzenia drogowe w południowej części Ostrów nad Okszą pozyskano z PROW prawie 2,4 miliona złotych.

Ludowy Klub Sportowy Naprzód w Ostrowach nad Okszą

Z programu grantowego „WzMOCnij swoje otoczenie” skorzystał Ludowy Klub Sportowy Naprzód w Ostrowach nad Okszą. W efekcie wiejska świetlica w tej miejscowości istotnie zmieniła swoje oblicze.

Stowarzyszenie skorzystało z możliwości, jaką stworzyły Polskie Sieci Elektroenergetyczne. To PSE stoi za kolejną już edycją programu „WzMOCnij swoje otoczenie”, dzięki któremu środki rozdano już na bardzo wiele bardzo pożytecznych projektów lokalnych. Wśród beneficjentów znalazł się niedawno właśnie ostrowianie. Dzięki pozyskanym środkom solidnie doposażyli świetlicę w budynku klubowym LKS Naprzód Ostrowy.

Uzyskany grant pozwolił na zakup

nowego komputera, stołu wielofunkcyjnego oraz akcesoriów do stołu bilardowego. Przyda się również kupiona gabłota i nowe rolety. Wspólna przestrzeń stała się bardziej atrakcyjnym miejscem do aktywnego spędzania czasu. Zgodnie z programem: „wzmocniła” swe możliwości w sposób trwały i korzystny dla lokalnej społeczności.

Program „WzMOCnij swoje otoczenie” ma taki właśnie cel: samorządy, podległe im instytucje czy organizacje pozarządowe mogą skorzystać ze środków na naprawdę wiele różnych przedsięwzięć. Kluczowe, by doprowadziły one do długotrwałych korzystnych zmian. Takie doposażenie świetlicy w sprzęt idealnie wpisuje się w tego rodzaju założenia.

Laboratoria Przyszłości dla udanej przyszłości uczniów



Ministerialny program Laboratoria Przyszłości pomógł już wielu szkołom zdobyć wyposażenie i nowe pomoce naukowe na niespotykaną wcześniej skalę. W Zajętkach Pierwszych pokazują, jak pomysłowo wykorzystać nowe możliwości, które takie pomoce naukowe tworzą, do rozwoju różnych umiejętności i talentów dzieci w różnym wieku.

Mieliśmy w historii polskiej oświaty wiele lat chudych. W takim powiecie, jak nasz, wielu dziś dorosłych miało wątpliwe szczęście kończyć edukację w szkołach, w których na liście pomocy naukowych była tablica, kreda, jakiś cyrkiel, kilka map i może jeszcze stary mikroskop w ilości jednego na klasę. Nauka była więc czysto teoretyczna, prawie zawsze „słuchana”. Tymczasem to demonstracja – doświadczenie,

możliwość zobaczenia czegoś, a nie tylko posłuchania o tym – bardzo pomaga w rozwijaniu wiedzy uczniów i w zapamiętywaniu. Na szczęście teraz w końcu te czasy się kończą. W różny sposób wyposaża się szkoły lepiej niż w „latach chudych”, ale to Laboratoria Przyszłości należą do rządowych przedsięwzięć, które diametralnie zmieniają warunki nauczania od razu szeregu różnych przedmiotów. To bogate zestawy pomocy naukowych do różnych przedmiotów, które mocno uatrakcyjniają lekcje. Oczywiście gdy nauczyciel umie i chce to wykorzystać. W Zajętkach Pierwszych umieją, chcą – i to właśnie robią.

Uczniowie Szkoła Podstawowa im. Jana Brzechwy w Zajętkach Pierwszych dysponuje sprzętem i wyposażeniem zakupionym w ramach programu

Laboratoria Przyszłości od początku tego roku szkolnego. Niedawno placówka pochwaliła się kilkoma przykładami wykorzystania tych pomocy naukowych, które ma teraz do dyspozycji. Bo, co właśnie szczególnie ważne, sprzęt nie leży w szafie, tylko jest często w użyciu.

Przykłady wykorzystania tego, co dały Laboratoria Przyszłości, które wyliczymy za chwilę, pochodzą tylko z grudnia. Odkryli się więc wówczas zajęcia w świetlicy szkolnej, podczas których uczniowie codziennie ćwiczyli zdolności manualne oraz wyobraźnię przestrzenną z użyciem neopuzli – klocków magnetycznych. Pierwszaki dostały do rąk długopisy 3D, przy pomocy których utrwały umiejętność pisania literki „L”. Oczywiście w ten sposób było to bardziej atrakcyjne niż

tak po prostu, przy użyciu długopisu. Podawana w ten sposób wiedza czy umiejętność przyswaja się lepiej i szybciej. Długopisy 3D w ogóle mocno przypadły do gustu uczniom. W klasie piątej użyto ich do ciekawszego sposobu wykonania ozdób choinkowych podczas lekcji techniki. Równie atrakcyjna okazuje się drukarka 3D. Młodsza grupa przedszkolna przy pomocy tego sprzętu wydrukowała choinkę. Czwartoklasiści podczas lekcji angielskiego drukowali ozdoby „Merry Christmas” do świątecznego stroika. Uczniowie klasy szóstej drukowali sam stroik – i śnieżynki. Przydał się także aparat – również dostarczony w pakiecie sprzętu Laboratoriów Przyszłości. Z jego pomocą wykonano fotorelację z mikołajek. Powstały też zdjęcia z wycieczek. (jar)

Sport

KŁOBUCK

Jarosław Bryś na Mundialu w Katarze



Na Piłkarskich Mistrzostwach Świata w dalekim Katarze mieliśmy przedstawiciela naszego powiatu, a mianowicie mieszkającego w Kłobucku wiceprezesa Śląskiego Związku Piłki Nożnej w Katowicach, a zarazem prezesa Podokręgu Piłki Nożnej w Zabrzu Jarosława Brysia, w którego ekstraklasowych klubach grało pięciu piłkarzy reprezentacji Czesława Michniewicza.

W roli Superkibica Reprezentacji Polski w Katarze Jarosław Bryś towarzyszył wiceprezesowi Polskiego Związku Piłki Nożnej, a zarazem prezesowi Śląskiego Związku Piłki Nożnej Henrykowi Kuli. Pochodzący

z Kłobucka członek Komisji Rewizyjnej Polskiego Związku Piłki Nożnej w Warszawie Jarosław Bryś, który na co dzień pełni funkcję Zastępcy Dyrektora ds. Strategii i Rozwoju Sportu MOSiR-u Zabrze z wysokości trybun oglądał wszystkie mundialowe mecze z udziałem Polaków tj. Meksykiem, Arabią Saudyjską, Argentyną oraz Francją. Odwiedził również biało-czerwonych podczas zajęć treningowych oraz miał czas, aby podziwiać nowoczesną architekturę położonej na wschodnim wybrzeżu Półwyspu Katar, w Zatoce Perskiej, stolicę a zarazem największego miasta Kataru, czyli Dohy. **SW**

HALOWA PIŁKA NOŻNA

Powiatowe halowe mistrzostwa powracają



HALOWY MISTRZ POWIATU KŁOBUCKIEGO 2020 ROKU, CZYLI KLUB SPORTOWY PANKI Z TRENEREM ADRIANEM PASIEKĄ, GOŚCIAMI HONOROWYMI, ORGANIZATORAMI MISTRZOSTW ORAZ NAGRODAMI.

Po trzyletniej przerwie ponownie będziemy się emocjonować rywalizacją w największej, a zarazem najbardziej prestiżowej mistrzowskiej halowej piłkarskiej imprezie w naszym powiecie, jak również województwie śląskim z 20-letnią tradycją, a mianowicie XXI Mistrzostwami Powiatu Kłobuckiego w Halowej Piłce Nożnej Seniorów im. Marka Sztolcmana o Puchar Przewodniczącego Rady Powiatu.

W mistrzowskiej seniorskiej halowej imprezie poświęconej pamięci byłego starosty kłobuckiego, a następnie wicewojewody śląskiego Marka Sztolcmana, której tegoroczna XXI edycja zostanie rozegrana w oddanej do użytku, w grudniu 2022 nowoczesnej hali sportowej przy Zespole Szkół nr 1 w Kłobucku prawo startu posiada 14 seniorskich drużyn rywalizujących w sezonie piłkarskim 2022/2023 w rozgrywkach ligowych od klasy okręgowej do B klasy.

W sezonie piłkarskim 2022/2023 powiat kłobucki w rozgrywkach ligowych pod egidą PZPN jest reprezen-

towany przez zaledwie 14 zespołów: Znicz Kłobuck, Liswarta Krzepice, Klub Sportowy Panki, Amator Golce (klasa okręgowa), Liswarta Popów, Oksza Łobodno, Grom Miedźno, Błękitni Libidza, Naprzód Ostrowy, Sparta Nowa Wieś i Pogoń Kamyk (A klasa Podokręgu Częstochowa), Junior Szarlejka (B klasa Podokręgu Częstochowa) oraz Huragan Jezioro i Płomień Przystajń (A klasa Podokręgu Lubliniec).

W zależności od ilości zgłoszonych drużyn (zgłoszenia pisemne potrwają do piątku 20 stycznia) zostaną rozegrane turnieje eliminacyjne (w przypadku gdy do powiatowych mistrzostw zostanie zgłoszonych 11 i więcej zespołów) w niedzielę 29 stycznia oraz Turniej Finałowy (z udziałem ośmiu najlepszych drużyn tydzień później, czyli również w niedzielę 5 lutego). W przypadku gdyby ilość zgłoszonych zespołów wyniosła 10 lub mniej wówczas zostanie rozegrany jedynie Turniej Finałowy w niedzielę 5 lutego.

Twórcą i pomysłodawcą posiadającej już 20-letnią tradycję piłkarskiej imprezy, czyli Mistrzostw Powiatu Kłobuckiego w Halowej Piłce Nożnej Seniorów im. Marka Sztolcmana o Puchar Przewodniczącego Rady Powiatu jest Stanisław Wrzesiński.

buckiego w Halowej Piłce Nożnej Seniorów im. Marka Sztolcmana o Puchar Przewodniczącego Rady Powiatu jest Stanisław Wrzesiński – działacz sportowy, nauczyciel wychowania fizycznego, trener i prezes Uczniowskiego Ludowego Klubu Sportowego „Herkules” Truskolasy oraz dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Pankach.

Mistrzowski tytuł z 2020 roku bronią piłkarze Klubu Sportowego Panki. Wówczas podopieczni Adriana Pasieki po tzw. „złotej” bramce w 40 sekundzie dogrywki (w regulaminowym czasie 15 minut gry był remis 1:1) Krzysztofa Małolepszego (obecnie IV ligowy MKS Myszków) 2:1 pokonali triumfatora z 2019 roku, czyli Amatora Golce. Trzecie miejsce wywalczył po pewnej wygranej w gminnych derbach 5:1 z Okszą Łobodno IV-ligowy Znicz Kłobuck (przegrana 3:4 w półfinale z Amatorem).

Zgodnie z regulaminem mistrzowskiej imprezy mogą w niej uczestniczyć jedynie zawodnicy zgłoszeni do piłkarskich rozgrywek danego klubu w tegorocznym sezonie 2022/2023 (system Extranet). Głównymi organizatorami mistrzowskiej halowej piłkarskiej imprezy od początku jej istnienia są: Zarząd Powiatu Kłobuckiego i ULKS Herkules Truskolasy.

Przypomnijmy, że w dotychczasowej 20-letniej historii mistrzostw czterokrotnie triumfowała Olimpia Truskolasy (2004, 2005, 2008 i 2016r.), trzykrotnie Pogoń Kamyk (2001, 2002 i 2010r.), Znicz Kłobuck (2006, 2009 i 2017r.) i Klub Sportowy Panki (2013, 2018 i 2020r.), dwukrotnie Amator Golce (2015 i 2019r.), a po jednej wygranej posiadają Liswarta Popów (2003r.), Sokół Wręczyca Wielka (2007r.), Huragan Jezioro (2011r.), Junior Szarlejka (2012r.) i Liswarta Krzepice (2014r.) - informują główni organizatorzy XXI edycji powiatowych halowych seniorskich mistrzostw Stanisław Wrzesiński i kierownik biura Podokręgu Piłki Nożnej w Częstochowie, a zarazem prezes KS-u Grom Miedźno Wojciech Kowalik. **SW**

FOT. STANISŁAW WRZESIŃSKI

FOT. ARCHIWUM WŁASNE JAROSŁAWA BRYSIA

PIŁKA AMATORSKA

Puchar Sołtysa dla ... Kontuzjowanych

Piłkarska drużyna Kontuzjowanych wygrywając w spotkaniu finałowym 2:0 z Eszkeree po bramkach braci Michała i Dominika Korzekwów triumfowała w VIII Turnieju Halowej Piłki Nożnej o Puchar Sołtysa Przystajni Szymona Tomzińskiego.

W ósmej edycji halowego turnieju o Puchar Sołtysa Przystajni rozgrywanego w Święto Trzech Króli (06.01.2023r.), w hali sportowej przy miejscowej szkole podstawowej uczestniczyło dziesięć zespołów.

Uczestniczące drużyny najpierw systemem „każdy z każdym” rywalizowały w dwóch pięcioszpołowych grupach. Do późniejszych półfinałów awansowały po dwie najlepsze drużyny z grupy I oraz II. Pozostałe zespoły zostały sklasyfikowane w halowej piłkarskiej imprezie na podstawie zajętych miejsc w obydwu grupach oraz ilości zdobytych punktów - informuje jeden z organizatorów Piotr Matyja. W półfinałach najlepszy w grupie A Kontuzjowani po dwóch golach najlepszego piłkarskiego snajpera imprezy Tomasza Pasieki 2:0 wygrali z KS-em Węgiel, a zwycięzca grupy B, czyli Eszkeree również 2:0 pokonał KS Łomżing. Trzecie miejsce wywalczył KS Łomżing 2:0 zwyciężając KS Węgiel.

Najlepszym bramkarzem turnieju

wybrano Damiana Olszewskiego (KS Węgiel/Płomień Przystajń), najlepszym zawodnikiem został Bartosz Piechel (Kontuzjowani/KS Panki), a strzelcem zdobywca 11 bramek Tomasz Pasieka (Kontuzjowani/KS Panki).

Pamiątkowe puchary, statuetki i dyplomy uczestnikom wręczył sołtys Przystajni Szymon Tomziński wraz z Wójtem Gminy Henrykiem Machem, wiceprezesem miejscowego Płomienia Magdaleną Damiak oraz Piotrem Matyją.

Klasyfikacja końcowa: 1. Kontuzjowani (Dawid Tyklewicz-br, Michał Korzekwa, Dominik Korzekwa, Dawid Szopa, Bartosz Piechel, Tomasz Pasieka), 2. Eszkeree, 3. KS Łomżing, 4. KS Węgiel, 5. KS Ługi, 6. Trenerzy, 7. Chorzowskie Psy, 8. Lemon Lambo, 9. Chwast Polskiej Młodzieży, 10. Michałków Fire. **SW**



PANKI

Piłkarska Wigilia z Jakubem Błaszczykowskim

Tradycji stało się zadość, podobnie, jak w latach ubiegłych w hali sportowej GOKiS-u Panki przed południem w Wigilię Bożego Narodzenia na towarzyskiej „Piłkarskiej Wigilii” spotkali się przyjaciele, koledzy, znajomi z boiska oraz sportowa rodzina i ich dzieci Wybitnego Reprezentanta Polski pochodzącego z Truskolasów Jakuba Błaszczykowskiego.



Tym razem podczas trwającej dwie godziny Piłkarskiej Wigilii powracający powoli do zdrowia po kontuzji kolana już 37-letni Jakub Błaszczykowski wcielił się w nietypową dla niego rolę bramkarza. W hali sportowej w Pankach mogliśmy zobaczyć w piłkarskich akcjach m.in. młodzieżową reprezentantkę Polski U-19 Nikolę Brzęczek, która z powodzeniem reprezentuje barwy aktualnego lidera Ekstraklasy Kobiet, czyli GKS-u Katowice czy posiadających niemałe już piłkarskie umiejętności młodych adeptów futbolu tj. córki popularnego Kuby, Leny Błaszczykowskiej (trenującej na co dzień w młodzieżowej żeńskiej drużynie Wisły Kraków oraz Huberta Błaszczykowskiego i Aleksandra Jankowskiego (obaj Raków Częstochowa). Po zakończeniu Piłkarskiej Wigilii

jej uczestnicy życzyli sobie przede wszystkim zdrowia, pomyślności, jak również sportowych sukcesów w nadchodzącym 2023 roku, a Jakubowi Błaszczykowskiemu by omijały go kontuzje i aby mógł zakończyć zarówno klubową, jak również reprezentacyjną karierę na piłkarskim boisku w świetle fleszy (najlepiej świętując z Wisłą Kraków powrót już w tegorocznym sezonie 2022/2023 do Ekstraklasy). Jakub Błaszczykowski (Wisła Kraków) aktualnie przygotowuje się podczas treningów indywidualnych i zespołowych na trzytygodniowym zgrupowaniu w tureckiej Larze. Na zgrupowanie trener „Białej Gwiazdy” Radosław Sobolewski powołał 30 zawodników (w tym m.in. byłego zawodnika Rakowa Częstochowa Igora Sapałę). **SW**

PIŁKA MŁODZIEŻOWA

Młodzieżowe halowe mistrzostwa powiatu kłobuckiego

W sobotę 11 lutego (początek 9.15) turniejami juniorów starszych (2004r. i mł.) oraz juniorów młodszych (2006r. i mł.) rozgrywanymi w hali sportowej w Pankach rozpoczną się XVI Młodzieżowe Mistrzostwa Powiatu Kłobuckiego w Halowej Piłce Nożnej o Puchary Starosty.

Mistrzowska impreza składająca się z cyklu sześciu halowych turniejów to największy piłkarski cykl imprez młodzieżowych na terenie powiatu kłobuckiego w 2023 roku. Łącznie w sześciu niezależnych turniejach wystąpi ponad 50 zespołów młodzieżowych (drużyny 12-osobowe) z terenu naszego powiatu. Niestety od kilku już lat najmniejsza liczba drużyn w naszym powiecie reprezentowana jest w dwóch najstarszych młodzieżowych kategoriach wiekowych tj. juniorach starszych (2004r. i mł.) oraz juniorach młodszych (2006r. i mł.) będących przecież bezpośrednim piłkarskim zapleczem zespołów seniorskich... W części seniorskich drużyn (zwłaszcza w klasie okręgowej) juniorzy starsi i młodszy stanowią zdecydowaną mniejszość w wyjściowych składach. Natomiast w A i B klasach młodzi zawodnicy bardzo często decydują o piłkarskich wynikach tychże zespołów. Zresztą Podokręg Piłki Nożnej w Częstochowie, w rundzie jesiennej tegorocznego sezonu 2022/2023, w najstarszej młodzieżowej kategorii wiekowej, czyli juniorach starszych (2004r. i mł.) prowadził rozgrywki jedynie w składającej się z siedmiu drużyn grupie drugiej III Lidze Wojewódzkiej Juniora Starszego A1. Powyższą rywalizację (system mecz i rewanż) wygrali piłkarze Liswarty Krzepice, którzy w 12 meczach zgromadzili 31 punktów (10 wygranych, 1 remis i 1 porażka). W juniorach młodszych (2006r. i mł.) Podokręg Piłki Nożnej w Częstochowie, w rundzie jesiennej był organizatorem rozgrywek grupy drugiej III Ligi Wojewódzkiej Juniora Młodszego B1 oraz grupy pierwszej Okręgowej Ligi Juniorów Młodszych B1. W liczącej osiem zespołów III Lidze Wojewódzkiej triumfowali juniorzy młodzi Zielonych Żarki, a w składającej się z sześciu drużyn Okręgowej Lidze najlepsi okazali się juniorzy młodzi Sokoła Olsztyn o trzy punkty wyprzedzając Znicza Kłobuck oraz o dziesięć Kmicica Kruszyń. Na czwartym miejscu uplasowała się Olimpia Truskolasy, a na piątym Juniora Szarlejka. Podokręg Piłki Nożnej w Częstochowie sprawował również organizacyjną pieczę nad kadłubkową (zaledwie trzy zespoły) rywalizującą poza tzw. unifikacją Ligą Juniorów Młodszych B1 (grupa II), w której Piłca Koniecpol wyprzedziła GKS Koziegłowy i Orzeł Kiedrzyń. Natomiast w Podokręgu Piłki Nożnej w Lublińcu nie było Ligi Juniorów Starszych, a w 6-zespołowej I Lidze Okręgowej Juniora Młodszego

B1 poza tzw. unifikacją zwyciężyli piłkarze Tajfuna Harbutowice przed Orłem Pawonków i UKS-em APN Gmina Tworóg. Dużo lepiej pod względem ilości młodzieżowych drużyn rywalizujących w rozgrywkach ligowych zarówno w Podokręgu Częstochowa i Podokręgu Lubliniec (gdzie występują młodzieżowe zespoły Huraganu Jezioro i Płomienia Przystajń) wygląda sytuacja w młodszych kategoriach wiekowych tj. trampkarzach, młodzikach, a zwłaszcza orlikach, żakach i skrzatach. Zgłoszenia do XVI Młodzieżowych Mistrzostw Powiatu Kłobuckiego w Halowej Piłce Nożnej o Puchary Starosty będą przyjmowane w nieprzekraczalnym terminie do piątku 20 stycznia. Do każdego klubu w powiecie kłobuckim zostanie na klubowego e-maila przesłany odpowiedni druk zgłoszeniowy. W zależności od ilości zgłoszeń w poszczególnych młodzieżowych kategoriach wiekowych zostanie ustalony system rywalizacji.

Zgodnie z wieloletnim regulaminem powiatowych młodzieżowych halowych mistrzostw trzy najlepsze drużyny w poszczególnych kategoriach wiekowych otrzymają puchary starosty kłobuckiego, a triumfatorzy klasyfikacji indywidualnych pamiętkowe statuetki. Głównymi organizatorami halowych młodzieżowych mistrzostw powiatu kłobuckiego są Zarząd Powiatu Kłobuckiego i ULKS Herkules Truskolasy.

XVI Młodzieżowe Mistrzostwa Powiatu Kłobuckiego w Halowej Piłce Nożnej o Puchar Starosty Kłobuckiego (11.02-11.03.2023)

1. Juniorzy Starsi (2004r. i mł.) -11.02.2023 (sobota) – hala sportowa GOKiS Panki

2. Juniorzy Młodzi (2006r. i mł.) -11.02.2023 (sobota) – hala sportowa GOKiS Panki

3. Trampkarze (2008r. i mł.) -18.02.2023 (sobota) – hala sportowa GOKiS Panki

4. Młodzicy (2010r. i mł.) -25.02.2023 (sobota) – hala sportowa SP Węglowice

5. Orliki (2012r. i mł.) -04.03.2023 (sobota) – hala sportowa ZSP Ostrowy nad Okszą

6. Żacy (2014r. i mł.) -11.03.2023 (sobota) – hala sportowa SP Truskolasy.

SW

HALOWA PIŁKA NOŻNA

Seven Kłobuck liderem po trzeciej kolejce ALHPN-u

Trwa rywalizacja w XV edycji Amatorskiej Ligi Halowej Piłki Nożnej w Kłobucku. Ostatecznie w piątkowe wieczory, w hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 3 (dawne gimnazjum) w Kłobucku rywalizuje jedenaście drużyn. Po trzech kolejkach na czele tabeli z dorobkiem siedmiu punktów znajdują się zespoły dwóch organizatorów tegorocznej halowej ligi tj. Sevenu Kłobuck (Janusz Palutkiewicz) oraz ZI-ART-u Łobodno (Artur Ziętał).

Jedyną drużyną z kompletem sześciu punktów w dwóch meczach (pauza w minionej III kolejce) pozostaje kłobucka Antra (Łukasz Skwara). Tabelę ALHPN-u z zerowym dorobkiem punktowym zamyka absolutny tegoroczny halowy debiutant, czyli drużyna Wild Ducks FC (m.in. porażka 1:13 z Antrą w I kolejce). W najciekawszych pojedynkach III kolejki ZI-ART Łobodno 2:1 (1:0) pokonał Nice-Haft, a Seven Kłobuck 4:4 (0:3) zremisował z nieobliczalnym Lewarem Panki, dla którego trzy gole zdobył czołowy strzelec częstochowsko-lublinieckiej klasy okręgowej (11 bramek) Tomasz Pasięka. Po trzy celne trafienia w tej kolejce były dziełem w przeszłości młodzieżowego reprezentanta Polski, obecnie 26-letniego syna Jerzego Brzęczka, Roberta Brzęczka (Młode Lwy), który m.in. w sezonach 2017/18 oraz 2018/19 reprezentował piłkarskie barwy Amatora Golce) oraz kierownika I-ligowej częstochowskiej Skry Łukasza Pietrańskiego (ZIB Bernat Miedźno). W klasyfikacji strzelców z dorobkiem 12 bramek zdecydowanym liderem jest Cezary Tomziński. Po siedem goli zdobyli Tomasz Pasięka (Lewar) oraz Kornel Zejler (Nice-Haft). Zresztą grający jesienią w Amatorze Golce Cezary Tomziński już w przeszłości w sezonach 2016/2017 oraz 2017/2018 zdobywał tytuł najlepszego strzelca ALHPN-u zdobywając odpowiednio 24 i 35 bramek. Ostatnia XI kolejka połączona z podsumowaniem ALHPN-u została zaplanowana na piątek 10 marca. **SW**

Wyniki (I kolejka): Wild Ducks FC-Antra Kłobuck 1:13, FC Valkielona-Lewar Panki 4:4, URB Jankowski-ZI-ART Łobodno 3:5, Młode Lwy-Seven Kłobuck 2:4, Koral Kłobuck-Nice-Haft 0:3, ZIB Bernat Miedźno-pauza; **(II kolejka):** URB Jankowski-Antra Kłobuck 3:6, Wild Ducks FC-Nice Haft 0:10, FC Valkielona-Seven Kłobuck 0:2, Młode Lwy-ZIB Bernat Miedźno 2:1, ZI-ART Łobodno-Lewar Panki 3:3, Koral Kłobuck-pauza, **(III kolejka):** Młode Lwy-Wild Ducks FC 11:3, ZIB Bernat Miedźno-URB Jankowski 6:3, Seven Kłobuck-Lewar Panki 4:4, Nice Haft-ZI-ART Łobodno 11:2, Koral Kłobuck-FC Valkielona 2:11, Antra Kłobuck-pauza.

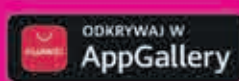


Drużyna	M	Pkt	Bramki
1. Seven Kłobuck	3	7	10:6
2. ZI-ART Łobodno	3	7	10:7
3. Antra Kłobuck	2	6	19:4
4. Nice-Haft	3	6	14:2
5. Młode Lwy	3	6	15:8
6. ZIB Bernat Miedźno	2	3	7:5
7. Lewar Panki	3	3	11:11
8. Koral Kłobuck	2	3	2:4
9. FC Valkielona	3	1	5:8
10. URB Jankowski	3	0	9:17
11. Wild Ducks FC	3	0	4:34



Aplikacja **Mój TAURON** wszędzie tam gdzie Ty!

Pobierz aplikację i ciesz się wygodą... z TAURONA
nie z przypadku



Sprawdź na tauron.pl/aplikacja